Cena 15 gr.

Sztandar Ludu

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII. LUBLIN, 7 PAŹDZIERNIKA 1952 R. Nr 240 (2573)

REFERAT SPRAWOZDAWCZY KOMITETU CENTRALNEGO WKP(b) NA XIX ZJEŹDZIE PARTII WYGŁOSZONY PRZEZ SEKRETARZA KC WKP(b) G. M. MALENKOWA DRUKUJEMY NA STR. 3 i 4.

XIX Zjazd WKP(b) potężną manifestacją jedności wielkiej Partii Lenina — Stalina

(Szczegółowe sprawozdanie z pierwszego dnia obrad)

MOSKWA (PAP).—Agencja TASS donosi:

Dnia 5 października w wielkiej sali Pałacu Kremlowskiego rozpoczął się XIX Zjazd WKP(b). Na sali obrad — delegaci na Zjazd, jak również liczni goście, przedstawiciele ludu pracującego stolicy radzieckiej, robotnicy, działacze państwowi i partyjni, przedstawiciele nauki i sztuki oraz reprezentanci zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

Jest godzina 7 wieczór. Ukazanie się na trybunie towarzysza Stalina i jego wiernych współbojowników tow. tow. Mołotowa, Malenkowa, Woroszyłowa, Bułganina, Berii, Kaganowicza, Chruszczowa, Andrejewa, Mikojana, Kosygina witają delegaci długimi oklaskami. Wszyscy powstają z miejsc. Rozlega się burza okrzyków:

„Towarzyszowi Stalinowi — hurra!" „Wielkiemu Stalinowi — hurra!"

„Niech żyje towarzysz Stalin!" „Naszemu ukochanemu Stalinowi — hurra!" Okrzyki te dźwięczą w rozmaitych językach narodów Związku Radzieckiego i całego świata. Ta gorąca owacja daje wyraz uczuciom bezgranicznej miłości i oddania dla genialnego wodza Partii Komunistycznej, narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — ukochanego Józefa Stalina.

Na polecenie Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej zagaja Zjazd tow. W. M. Mołotow. (Przemówienie podajemy obok).

Po przemówieniu rozlega się burzliwa, długo nie milknąca owacja. Wszyscy wstają z miejsc. Grzmią okrzyki: **„Niech żyje wielki Stalin!" „Towarzyszowi Stalinowi — hurra!" „Chwała wielkiemu wodzowi partii i narodu, towarzyszowi Stalinowi!" „Niech żyje nasz ukochany Stalin!"**

Następnie, na wniosek Mołotowa, Zjazd przystępuje do wyborów swych organów kierowniczych.

Głos otrzymuje Mielnikow. Z polecenia Rady przedstawicieli delegacji wszystkich obwodów, krajów i Republik, proponuje on wybór Prezydium Zjazdu w składzie 16 osób. Propozycja ta zostaje przyjęta. Mielnikow proponuje do Prezydium Zjazdu następujących towarzyszy: W. M. Andrianow, A. B. Aristow, M. D. N. Bagirow, L. P. Beria, N. A. Bułganin, K. E. Woroszyłow, L. M. Kaganowicz, D. S. Korotczenko, O. W. Kuusinen, G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, A. I. Nijazow, N. S. Patoliczew, J. W. Stalin, N. S. Chruszczow, J. Szajachmetow.

Gdy Mielnikow wymawia nazwisko towarzysza Stalina — na sali wybuchają burzliwe oklaski. Wszyscy wstają z miejsc.

Zjazd dokonuje jednogłośnie wyboru Prezydium w proponowanym składzie.

Z kolei Mołotow udziela głosu Breżniewowi. Z polecenia Rady przedstawicieli delegacji proponuje on wybór Sekretariatu Zjazdu w następującym składzie: towarzysze A. N. Poskrebyszew, N. G. Ignatow, I. W. Kapitanow, A. I. Mgeladze, L. G. Mielnikow, Z. I. Muratow, A. M. Puzanow, A. J. Sneczkus, D. G. Smirnow.

Zjazd wybiera jednogłośnie Sekretariat w składzie zaproponowanym przez towarzysza Breżniewa.

Z polecenia Rady przedstawicieli delegacji towarzysz Mgeladze składa wniosek o wybranie Komisji Redakcyjnej Zjazdu w składzie: towarzysze P. N. Pospiełow, B. Gafurow, L. F. Iljiczew, N. A. Michajłow, M. A. Susłow, E. D. Tretiakowa.

Towarzysz Mołotow poddaje pod głosowanie wniosek towarzysza Mgeladze. Zjazd wybiera jednogłośnie Komisję Redakcyjną.

Na wniosek towarzysza Patoliczewa wybrana zostaje jednogłośnie Komisja Mandatowa Zjazdu, do której wchodzą następujący towarzysze: N. M. Piegow, G. A. Arutinow, S. Babajew, N. I. Bielajew, L. I. Breżniew, S. A. Waganow, I. T. Griszyn, A. P. Jefimow, J. E. Kalnberzin, A. I. Kirczenko, N. W. Kisielew, I. G. Kebin, I. R. Rozzakow, M. F. Szkiriatow, I. D. Jakowlew.

Po wyborach organów kierowniczych zatwierdzony zostaje następujący porządek dzienny Zjazdu:

1) referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. G. M. Malenkow;

2) referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) — referuje przewodniczący komisji rewizyjnej P. G. Moskatow;

3) dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955—referuje przewodniczący Państwowej Komisji Planowania M. Z. Saburow;

4) zmiany w statucie WKP(b) — referuje sekretarz KC N. S. Chruszczow;

5) wybory centralnych organów Partii.

Następnie Zjazd zatwierdza regulamin obrad. Głos otrzymuje tow G. M. Malenkow dla wygłoszenia referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego WKP(b). Zjazd i goście słuchają referatu z wielką uwagą. Gorące oklaski Zjazdu przerywają niejednokrotnie słowa referenta.

Następne posiedzenie Zjazdu wyznaczono na 6 października.

Drugi dzień obrad XIX Zjazdu WKP(b)

MOSKWA (PAP). — Dnia 6 października XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady w wielkiej sali Pałacu Kremlowskiego. Na porządku dziennym znalazło się sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b). Po otwarciu posiedzenia przedpołudniowego przewodniczący N. Chruszczow udzielił głosu P. Moskatowowi, który wygłosił referat sprawozdawczy.

Narada przodujących aktywistów „Sztandaru Ludu"

Dziś o godz. 17 w lokalu redakcji „Sztandaru Ludu" odbędzie się narada przodujących aktywistów pozaredakcyjnych „Sztandaru Ludu".

Święto narodu niemieckiego

Trzy lata upływają od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pierwszego w dziejach narodu niemieckiego państwa pokojowego i demokratycznego.

Towarzysz Stalin w swym historycznym telegramie do Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla stwierdził: **„Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie demokratycznych i pokój miłujących Niemiec obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata".**

Niemiecka Republika Demokratyczna swoim współudziałem w walce o pokój, swoją bezkompromisową walką przeciwko imperialistycznej zmowi amerykańskiemu i rodzimemu, przeciwko podżegaczom wojennym wszelkiej maści zyskała sobie zaufanie wszystkich miłujących pokój narodów świata.

Niemiecka Republika Demokratyczna, swym wyraźnym, stanowczym uznaniem naszej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej, swoją polityką, która dała tysiączne dowody, że jej dążeniem jest zasypanie raz na zawsze przepaści, jaką wykopała między narodami polskim i niemieckim zaborczość junkrów pruskich, kapitalistów i imperialistów niemieckich, zyskała zaufanie i sympatię narodu polskiego.

Niemiecka Republika Demokratyczna, wysuwając patriotyczne hasła walki o jedność Niemiec, o zawarcie traktatu pokojowego, zyskała zaufanie całego narodu niemieckiego. Przykład jej sukcesów gospodarczych, politycznych, kulturalnych posiada niezwykłą siłę przyciągającą dla wszystkich mieszkańców Trizonii, nienawidzących amerykańskiego bezprawia okupacyjnego, nienawidzących haseł nowej wojny.

Niemiecka Republika Demokratyczna, realizując uchwały drugiej konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności o budowie podstaw socjalizmu, zwiększa swą siłę ekonomiczną i polityczną oraz siłę oddziaływania na całe społeczeństwo niemieckie.

Niemiecka Republika Demokratyczna rzuciła hasło ogólnonarodowej mobilizacji wszystkich sił narodu niemieckiego do walki o wyzwolenie od imperialistycznego ucisku. Toteż jej istnienie jest solą w oku wszystkich wrogów pokoju, a przede wszystkim wrogów Nr 1 — imperialistów amerykańskich. Wiedzą oni, że bez niemieckiego żołnierza pod imperialistycznym sztandarem nie będą mogli ani wywołać wojny w Europie, ani tym bardziej jej poprowadzić.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesze z okazji trzeciej rocznicy powstania NRD

Depesza J. Stalina do premiera O. Grotewohla

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. Stalin wystosował do premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla depeszę treści następującej:

Z okazji święta narodowego — trzeciej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — przesyłam pozdrowienia narodowi niemieckiemu, Rządowi i osobiście Wam, Towarzyszu Premierze.

Proszę Was o przyjęcie życzeń dalszych sukcesów w dziele tworzenia zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

J. Stalin.

Depesza Prezydenta B. Bieruta do Prezydenta W. Piecka

DO
TOWARZYSZA WILHELMA PIECKA
Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin

Z okazji trzeciej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie, oraz narodowi niemieckiemu serdeczne gratulacje w imieniu narodu polskiego i moim własnym.

Życzę Niemieckiej Republice Demokratycznej sukcesów w walce o pokój świata, którą prowadzimy wspólnie pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego.

Gorąco życzę Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnięć w budownictwie podstaw socjalizmu oraz rychłego urzeczywistnienia najgorętszych pragnień i dążeń narodu niemieckiego — zjednoczenia wolnych i demokratycznych Niemiec.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Depesza min. S. Wierbłowskiego do min. G. Dertingera

DO
TOWARZYSZA GEORGA DERTINGERA
Ministra Spraw Zagranicznych
Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, serdeczne gratulacje z okazji trzeciej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z radością pragnę podkreślić z okazji tego święta, że stosunki przyjaźni i solidarnej współpracy, łączące Polską Rzeczpospolitą Ludową z Niemiecką Republiką Demokratyczną pogłębiają się i zacieśniają z każdym dniem, służąc najżywotniejszym interesom naszych obu krajów i wzmacniając siły światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

(—) STEFAN WIERBŁOWSKI

Partia nasza przychodzi na XIX Zjazd WKP(b) tak potężna i zespolona jak jeszcze nigdy

Przemówienie inauguracyjne W. Mołotowa

Towarzysze!

W imieniu Komitetu Centralnego Partii witam delegatów na XIX Zjazd partyjny, jak również naszych drogich gości, reprezentujących tu zagraniczne partie komunistyczne i inne bratnie partie klasy robotniczej *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Pierwsze nasze słowa winniśmy poświęcić dzisiaj tym, którzy w latach wojny z niemieckimi i innymi agresorami bronili bohatersko naszej radzieckiej ojczyzny i złożyli swe życie za naszą słuszną sprawę. Uczcijmy przez powstanie chlubną pamięć poległych w tej wojnie, którzy oddali swe życie w walce przeciwko faszyzmowi, o sprawę wolności i niezawisłości Związku Radzieckiego (wszyscy wstają).

Brak dziś wśród nas niektórych wybitnych działaczy naszej Partii. Zmarł Aleksander Sergiejewicz Szczerbakow, który kierował pracą polityczną w armii w trudnych latach wojny i który znany jest Partii, zwłaszcza jako wybitny kierownik moskiewskiej organizacji partyjnej. Nie ma wśród nas Michała Iwanowicza Kalinina, którego tak dobrze znał cały kraj i tak kochała nasza Partia. Zmarł Andrzej Aleksandrowicz Żdanow, jeden z utalentowanych przedstawicieli stalinowskiego kierowniczego trzonu Partii. Pamiętamy też innych zmarłych przyjaciół i towarzyszy, których życie było nierozerwalnie związane z Partią. Na znak głębokiego szacunku uczcijmy ich pamięć (wszyscy wstają).

Poprzedni zjazd naszej Partii odbył się w 1939 roku. W minionym okresie zaszły wydarzenia o wielkiej doniosłości historycznej.

Jak wiadomo, pokojową pracę naszego narodu zakłóciła wiarołomna napaść niemieckiego faszyzmu na Związek Radziecki. Musieliśmy przerwać pracę nad wykonaniem zadań trzeciej pięciolatki. Wypadło nam przestawić się całkowicie na potrzeby wojny, podporządkowując wszystko sprawie rozgromienia wroga, który wtargnął na nasze terytorium.

Druga wojna światowa była największą próbą dla młodego wielonarodowego państwa radzieckiego. Była ona jednocześnie wszechstronnym sprawdzianem słuszności polityki naszej Partii. W latach wojny naród radziecki przeżył niemało trudnych dni i poniósł ciężkie ofiary. Ale w ogniu tych wydarzeń Związek Radziecki nie osłabł i nie zachwiał się, lecz pod przewodem naszej Partii jeszcze bardziej zahartował się i wzmocnił jako państwo socjalistyczne, nabrał jeszcze większej ufności w swe siły, w niezwyciężoność swojej wielkiej sprawy.

Druga wojna światowa zakończyła się klęską agresorów faszystowskich, co w rozmaity sposób przyczyniło się do wyzwolenia sił ruchu narodowowyzwoleńczego w Europie i Azji. W nowych warunkach, zwłaszcza wobec rozstrzygającej roli, jaką odegrał w tej wojnie Związek Radziecki, stał się możliwy dokonany w okresie powojennym zwrot szeregu krajów z kapitalistycznej drogi rozwoju na nową drogę, na drogę utworzenia i rozwoju państw demokracji ludowej. Zapoczątkowany został przez to nowy etap w rozwoju socjalizmu międzynarodowego.

Tym się tłumaczy, czemu w obecnych czasach wzmogło się kierownicze oddziaływanie ideowe naszej Partii na wszystkie dziedziny życia kraju i dlaczego nasz naród darzy tak wielką miłością swoją Partię — Partię Lenina-Stalina. *(długotrwałe oklaski)*.

Tłumaczy to także, dlaczego nasza Partia, jej kierownictwo stalinowskie cieszy się dzisiaj tak wysokim autorytetem międzynarodowym, tak wielkim zaufaniem i szacunkiem mas pracujących innych krajów *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

W warunkach powojennych Związek Radziecki skupił swe siły na zadaniach odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej, jak również na zadaniach utrzymania i utrwalenia pokoju między narodami. Na obecnym Zjeździe mamy omówić dyrektywy w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR. Wyniki ubiegłego roku, a także osiągnięcia gospodarcze bieżącego roku, świadczą, że masy pracujące naszego kraju zdobyły już znaczne sukcesy w dziedzinie wykonania wspaniałych zadań piątej pięciolatki. Ażeby zdążać pewnym krokiem naprzód, powinniśmy jeszcze bardziej stanowczo walczyć z istniejącymi w naszej pracy brakami, walczyć o

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski przyjął w dniu 6 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce pana Tsen Jun-czuana.

Powiaty w walce o realizację skupu zboża

Powiaty	Plan roczny wykonano w %
Puławy	92,4
Kraśnik	79,4
Radzyń	78,8
Lubartów	78,5
Biłgoraj	78,4
Tomaszów	78,1
Chełm	75,6
Lublin	73,9
Łuków	72,8
Włodawa	71,0
Biała Podlaska	70,2
Hrubieszów	67,9
Krasnystaw	66,4
Zamość	65,6

Delegacja polska na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ opuściła Warszawę

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 bm. opuściła Warszawę, udając się do Nowego Jorku na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych delegacja polska z przewodniczącym delegacji ministrem Spraw Zagranicznych Stanisławem Skrzeszewskim na czele.

Delegację żegnali na dworcu: wicemminister Spraw Zagranicznych Stefan Wierbłowski, dyrektor Gabinetu Prezesa Rady Ministrów mgr Antoni Adamowicz oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na dworcu obecni byli również szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie.

Przemówienie inauguracyjne W. Mołotowa na XIX Zjeździe WKP(b)

(Dokończenie ze str. 1)

przezwyciężenie nastrojów samouspokojenia i samozadowolenia biurokratycznego, gdziekolwiek by się ujawniły, pamiętając, że krytyka i samokrytyka jest bojowym, nieodzownym orężem komunisty, i że jest to nasza, radziecka metoda podnoszenia samodzielności mas.

Uchwały Zjazdu porwą Partię i cały naród radziecki nie tylko do wykonania, lecz do przekroczenia nowego planu pięcioletniego. Będzie to oznaczało dalsze i wszechstronne umocnienie potęgi państwa radzieckiego oraz dalsze poważne podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu: klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego, inteligencji radzieckiej. Tym samym realizując pięciolatkę, naród radziecki wywalczy nowe doniosłe sukcesy na drodze stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu *(burzliwe oklaski)*.

Nie zapominamy oczywiście i o tym, że Związek Radziecki żyje „w systemie państw", że istnieje obóz imperialistyczny, który ma awanturnicze plany zaborcze, który zbroi się coraz bardziej, wznieca wszelkimi sposobami histerię wojenną i przygotowuje się do rozpętania nowej wojny światowej.

Na czele tego agresywnego, antydemokratycznego obozu stoją reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych, wykonujące wolę monopoli kapitalistycznych, które, ogarnięte nienasyconą żądzą zwiększenia zysków, dążą do zdobycia siłą panowania nad światem. Właśnie koła rządzące USA ponoszą główną odpowiedzialność za zbrodniczą wojnę w Korei, za zabór wyspy chińskiej Taiwan, za przekształcenie Niemiec zachodnich i Japonii w państwa zależne, jak również za utworzenie na Zachodzie i Wschodzie agresywnych sojuszów wojskowych, w rodzaju bloku północno - atlantyckiego wymierzonych przeciwko państwom miłującym pokój — Związkowi Radzieckiemu, Chińskiej Republice Ludowej i krajom demokracji ludowej.

Nic jednak nie może przesłonić poważnego osłabienia światowego systemu kapitalistycznego, jakie nastąpiło w ostatnich latach, zwłaszcza gdy w okresie powojennym odpadło od tego systemu szereg państw o łącznej liczbie 600 milionów mieszkańców. Nic też nie może przesłonić niezdolności krajów kapitalistycznych do opanowania narastającego niebezpieczeństwa nowego kryzysu ekonomicznego i dalszego wzrostu masowego bezrobocia, co prowadzi zarazem do pogłębienia sprzeczności i tarć między tymi państwami do nieuniknionego zaostrzenia się walki klas w tych krajach. Żadne wysiłki podżegaczy wojennych i zgrai ich ciurów gazetowych, starających się przywdziać maskę pokojowości i jednocześnie otumanić czytelników prasy burżuazyjnej przez szerzenie oszczerstw o agresywności Związku Radzieckiego, nie zdołają zatuszować faktu, że właśnie agresywne koła obozu imperialistycznego raz po raz zagrażają wolności i niezawisłości narodowej ludów, zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Im bardziej odsłania się kruchość i niepewność dalszych perspektyw oraz słabość wewnętrzna współczesnego kapitalizmu, który znajduje się w stadium ogólnego kryzysu i coraz intensywniejszego staczania się do reżimu faszystowskiego, tym bardziej agresywne stają się główne mocarstwa obozu imperialistycznego i ich zbójecka propaganda nowej wojny.

Obozowi reakcji i agresji przeciwstawia się drugi obóz — międzynarodowy obóz obrony pokoju i demokracji. Na czele tego miłującego pokój demokratycznego obozu z natury rzeczy stoi Związek Radziecki, broniący niezłomnie i niezmiennie polityki zachowania i utrwalenia pokoju między narodami *(długotrwałe oklaski)*.

W związku z tym nie można nie podkreślić, że najważniejszym wynikiem drugiej wojny światowej jest historyczny fakt, iż Związek Radziecki wyszedł ostatecznie ze stanu izolacji międzynarodowej. Obecnie sprawy pokoju i demokracji bronią wespół ze Związkiem Radzieckim kraje demokracji ludowej, Chińska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna. Poza tym obrona pokoju i demokracji opiera się obecnie na potężnym, międzynarodowym ruchu obrońców pokoju, który jednoczy setki milionów ludzi, a wśród nich wiele milionów obrońców pokoju w krajach kapitalistycznych.

Walcząc o zapewnienie pokoju, my, ludzie radzieccy, nie zapominamy ani na chwilę, że konieczna jest należyta czujność i gotowość do aktywnego odparcia wszelkiej agresji ze strony wojowniczego obozu imperialistycznego. Bez tego nie można bronić naprawdę sprawy zachowania i utrwalenia pokoju. Kierujemy się przy tym znanym wskazaniem towarzysza Stalina, które stało się podstawą walki narodów o sprawę pokoju:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. (Burzliwe, długo niemilknące oklaski). **Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podżegaczom wojennym uda się omotać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny".**

Obecny Zjazd partyjny będzie świadectwem, jak bardzo wzrosły i okrzepły siły Związku Radzieckiego, ojczyzny zwycięskiego socjalizmu. Wykona on też swe główne zadanie — oświetlenia mocnym światłem marksizmu - leninizmu dalszych dróg do nowych i jeszcze chlubniejszych zwycięstw socjalizmu w naszym kraju i do dalszego, jeszcze szerszego i potężniejszego zespolenia międzynarodowych sił demokratycznych w imię obrony pokoju na całym świecie *(długotrwałe oklaski)*.

Partia nasza przychodzi na XIX Zjazd tak potężna i zespolona jak jeszcze nigdy *(długotrwałe oklaski)*. Sztandar naszej Partii, owiany chwałą stoczonych bojów i wielu zwycięstw, wznosi się wysoko w górę i wzywa nasz naród naprzód, do zwycięstwa komunizmu *(długotrwałe oklaski)*. Imię wodza naszej Partii, imię Stalina wyraża najlepsze nadzieje i dążenia całej postępowej ludzkości *(burzliwe oklaski, długo nie milknąca owacja. Wszyscy wstają)*.

Niech żyje Partia Lenina - Stalina! *(Burzliwe oklaski)*.

Niech żyje XIX Zjazd partyjny! *(Burzliwe oklaski)*.

Niech żyje i cieszy się zdrowiem przez wiele lat nasz ukochany, wielki Stalin! *(Długo niemilknąca owacja)*

W trzecią rocznicę powstania NRD do Berlina przybyli:

Mikołaj Szwernik na czele delegacji radzieckiej

Józef Cyrankiewicz na czele delegacji polskiej

BERLIN (PAP). Dnia 5 bm. w związku z uroczystościami, związanymi z trzecią rocznicą proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła do Berlina delegacja rządowa Związku Radzieckiego z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernikiem na czele. Wraz z nim przybyli członkowie delegacji: rektor Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, członek Akademii Nauk ZSRR I. Pietrowski i ambasador nadzwyczajny i pełnomocny, szef Misji Dyplomatycznej ZSRR przy rządzie NRD — I. Iljiczow.

* * *

BERLIN (PAP). Dnia 6 bm. przybyła do Berlina polska delegacja rządowa na uroczystości, związane z trzecią rocznicą proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W skład delegacji wchodzą: Premier Józef Cyrankiewicz, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz i przodownik pracy w zakładach „Ursus" Władysław Katuszewski.

Na lotnisku berlińskim polską delegację rządową witali: wicepremier i minister odbudowy NRD dr Bolz, wicepremier Otto Nuschke, minister Spraw Zagranicznych Dertinger, minister Handlu i Zaopatrzenia dr Hamann, minister Pracy Chwalek, podsekretarze stanu: Walter, Eggerath i Wunderlich, szef protokółu Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD Thun, członek Biura Politycznego KC SED Dahlem oraz przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych — Warnke.

Spotkanie kandydatek na posłów: sekretarza KW PZPR tow. Olgi Żebruń i przodownicy pracy LWTP tow. Karoliny Burzak z czytelniczkami „Sztandaru Ludu", przodownicami pracy, mieszkankami miasta i wsi organizuje Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wspólnie z redakcją „Sztandaru Ludu" w dniu 8 bm. o godz. 17 w Domu Kultury Kolejarza przy ul. Kunickiego.

Masy pracujące Lubelszczyzny gorąco witają XIX Zjazd wielkiej Partii Bolszewickiej

Załogi FSC i WSK podjęły nowe zobowiązania produkcyjne

Ogromna świetlica Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta zapełniła się w ciągu paru minut pracownikami fabryki i budowy.

Przewodniczący Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego, główny inżynier FSC ob. Napiórkowski, w krótkich słowach zagajenia podkreślił olbrzymie znaczenie XIX Zjazdu WKP(b) nie tylko dla narodów radzieckich, ale również dla krajów demokracji ludowej i klasy robotniczej całego świata.

Następnie przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Osiński, z radością zameldował, że wszystkie zobowiązania krótkofalowe podjęte na cześć XIX Zjazdu WKP(b) zostały wykonane przed terminem.

Tysiączne brawa rozległy się na sali. Skandowano słowa: **Stalin — WKP(b), Stalin — WKP(b)...**

Potem padały nowe zobowiązania. Pierwszy zgłosił je brygadzista **Wolak** z ZB 4. Za nim brygada ciesielska **Stefana Siwka, Henryka Kozaka** i inne. Nieprzerwaną falą płynęły zobowiązania robotników, mające na celu przyspieszenie produkcji i budowy fabryki.

Nie pozostała również w tyle i młodzież. Podjął zobowiązanie **Trych**, rekordzista Polski w murarce zespołowej, młodzież tapicerni, ZMP-owcy ze spawalni i montażu kabin.

Najhuczniejszymi oklaskami przyjęli zebrani zobowiązania przodującej brygady **Hadacza**. W szlachetnym współzawodnictwie z brygadą **Graniczki** robotnicy ślusarsko-montażowej brygady **Hadacza** postanowili dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) wykonać zadania Planu 6-letniego do dnia 22 lipca 1953 roku.

Na zakończenie masówki zebrana załoga jednomyślnie uchwaliła wysłanie listu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) obradującego w Moskwie.

* * *

Podobne zebranie odbyło się w pięknym nowowybudowanym Domu Kultury WSK.

Załoga szczelnie wypełniła obszerną salę. Zebranie, na które przybyli, miało na celu podsumowanie dotychczasowych osiągnięć pracowników WSK w realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

— Zaledwie dwadzieścia dni temu załoga nasza poprze podjęcie zobowiązań ku czci XIX Zjazdu WKP(b) i Wyborów dała wyraz patriotyzmu i wysokiej świadomości ideologicznej — powiedział m. in. tow. Piotrowski, przewodniczący Rady Zakładowej WSK. — Wiele spośród tych cennych zobowiązań, które bardzo poważnie przyczynią się do szybszej realizacji planów, i pomogą w usunięciu trudności zakładu — już wykonano, nawet z poważnymi nadwyżkami.

Gorące, długo niemilknące oklaski i okrzyki na cześć XIX Zjazdu i Generalissimusa Stalina towarzyszyły słowom mówcy.

Robotnicy WSK podjęli nowe zobowiązania produkcyjne. M. in. młodzieżowa brygada im. Ludwika Waryńskiego, która swe poprzednie zobowiązanie zrealizowała przed terminem, zobowiązała się dodatkowo wykonać jeden przyrząd do pomiarów, poświęcając na to 2.000 roboczogodzin.

Na zakończenie zebrania załoga WSK postanowiła — podobnie jak załoga FSC — wysłać depeszę do XIX Zjazdu WKP(b).

Depesza załogi FSC do XIX Zjazdu WKP(b)

My, załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie, witamy z entuzjazmem XIX Zjazd WKP(b) i przesyłamy jego uczestnikom gorące i serdeczne pozdrowienia.

Uważamy XIX Zjazd Wielkiej Partii Lenina i Stalina za jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu Związku Radzieckiego i klasy robotniczej całego świata. Pewni jesteśmy, że uchwały Zjazdu przyczynią się do wydatnego przyspieszenia budowy komunizmu w ZSRR, pomogą państwom demokracji ludowej w budowie socjalizmu, a masom pracującym całego świata wskażą dalszą drogę walki o pokój i wyzwolenie spod jarzma imperializmu.

Nigdy nie zapomnimy, że zakład nasz powstaje dzięki przyjaznej pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza planów budowy, obrabiarek i urządzeń oraz pomaga w wyszkoleniu fachowców i uruchomieniu produkcji.

XIX Zjazd WKP(b) pobudził nas do jeszcze wydajniejszej pracy i wzmożenia wysiłków produkcyjnych. Podjęliśmy w związku z tym zobowiązania, które pozwolą nam przed terminem uruchomić nowe wydziały fabryki i przyczynić się do przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce.

W naszej dalszej pracy i walce będziemy się wzorować na najlepszych przykładach ludzi radzieckich i będziemy uważali wytyczne XIX Zjazdu za drogowskaz na drodze budowy socjalizmu w Polsce Ludowej.

Depesza załogi WSK do XIX Zjazdu WKP(b)

My, pracownicy WSK przesyłamy gorące pozdrowienia obradom XIX Zjazdu WKP(b).

Dla nas dzień ten jest wielkim świętem, gdyż doceniamy jego znaczenie dla dalszej walki o zwycięstwo Socjalizmu na całym świecie oraz dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju.

Wasze zwycięstwa są naszymi zwycięstwami, bo dzięki nim żyjemy w Polsce Ludowej — wolnej, niepodległej, szczęśliwej, budującej Socjalizm.

Historia naszego zakładu, opartego na Waszych doświadczeniach i olbrzymiej pomocy w jego zorganizowaniu, jest dla nas najjaskrawszym dowodem zacieśniającej się przyjaźni i braterstwa narodu polskiego z narodami ZSRR.

Dzięki Waszym zwycięstwom, nasz naród silny i zwarty w jednolitym Froncie Narodowym przystępuje do wyborów Sejmu Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.

Dla uczczenia tych wielkich historycznych dni, załoga naszego zakładu podjęła zobowiązania produkcyjne o wartości 1.268.000 zł i nie szczędzi wysiłków dla wykonania ich przed terminem.

Dla uczczenia rozpoczęcia obrad załoga podjęła dodatkowe zobowiązania wartości około 300.000 zł.

Załoga nasza, wraz z całą klasą robotniczą naszego kraju, z radością śledzi obrady XIX Zjazdu, które będą drogowskazem w dalszej pracy i walce naszego narodu na drodze budowy Socjalizmu w Polsce.

Niech żyje XIX Zjazd WKP(b) — awangardy światowego proletariatu!

Niech żyje ukochany wódz i nauczyciel mas pracujących świata, wielki przyjaciel narodu polskiego towarzysz Stalin!

Święto narodu niemieckiego

(Dokończenie ze str. 1)

I oto raz po raz plany zwerbowania młodzieży niemieckiej do marszu wojennego przeciwko ZSRR, przeciwko krajom demokracji ludowej zawodzą. Porażki, potknięcia i trudności imperialistów w Niemczech są dla nich tym dotkliwsze, iż ponoszą je w węzłowym punkcie swych planów wojennych. Niemcy w Europie i Japonia na Dalekim Wschodzie — oto główne bazy planowanej agresji. Jeśli plany przygotowań wojennych nie są realizowane w takim tempie, jakiego oczekiwali Dulles i Acheson, jeśli idea wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu napotyka na namiętne protesty w społeczeństwie Niemiec — zawdzięcza to miłująca pokój ludzkość w poważnej mierze Niemieckiej Republice Demokratycznej, która stanowi fundament ogólnoniemieckiej walki o pokój, i jej kierownictwu.

Skuteczność walki o pokój w Europie zależy m. in. od zapewnienia pokoju między narodami polskim i niemieckim. Dlatego to **„dobrosąsiedzkie stosunki polsko-niemieckie** — jak stwierdził tow. Bierut — **są niezbędnym wkładem w dzieło pokoju światowego. Są one jednym z czynników, o które rozbijają się rachuby prowokatorów wojennych, rozpalających rewizjonizm i szowinizm dla celów nowej agresji".**

Przełom w stosunkach polsko-niemieckich był możliwy dzięki genialnej stalinowskiej polityce, która znalazła wyraz jeszcze podczas wojny w słynnym sformułowaniu towarzysza Stalina: **„Hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają".**

Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła linię polityki junkierstwa i monopoli niemieckich „Drang nach Osten" i prowadzi politykę współpracy i przyjaźni z narodami. Układ zawarty w Zgorzelcu w r. 1950 określił granicę na Odrze i Nysie „**niezniszczalną granicę pokoju i przyjaźni, która nie dzieli, lecz łączy oba narody".** NRD nawiązuje do szlachetnej tradycji niemieckich demokratów, tradycji przyjaźni z narodem polskim.

Zacieśnienie współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną przynosi obustronne korzyści, wynikające z wspólności dążeń i wysiłków.

Z gorącą sympatią obserwujemy wszystko, co przedsiębierze sztab niemieckich sił pokojowych i patriotycznych, mieszczący się w stolicy NRD — w Berlinie. Popieramy walkę Niemców przeciwko „układowi ogólnemu" i o obalenie reżimu Adenauera. W tworzeniu narodowej armii obronnej w NRD widzimy wzmocnienie sił pokoju, a więc i naszych sił.

Z radością powitaliśmy uchwałę II Konferencji SED o budowie socjalizmu, jako dalsze wzmocnienie klasy robotniczej, w walce o zjednoczone, pokojowe Niemcy, jako gwarancję dalszego zwiększenia sił politycznych, ekonomicznych i obronnych republiki.

I dlatego w trzecią rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej raz jeszcze musimy uzmysłowić sobie całą głęboką prawdę słów towarzysza Bieruta wypowiedzianych na VII Plenum.

„Pomagając narodowi niemieckiemu w odbudowie jego suwerenności i niepodległości na demokratycznych i pokojowych podstawach, bronimy pokoju świata, bronimy naszego własnego budownictwa pokojowego".

W dniu święta narodu niemieckiego, w 3 rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, naród polski łączy się uczuciami i myślami z niemieckim oddziałem światowej armii bojowników o pokój, walczącym o wyzwolenie narodowe i społeczne spod ucisku imperialistycznej tyranii.

Niech krzepnie i zacieśnia się przyjaźń między narodami polskim i niemieckim, we wspólnej walce o sprawę pokoju i socjalizm.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

G. M. MALENKOW

I

Sytuacja międzynarodowa Związku Radzieckiego

Towarzysze! Okres, jaki upłynął od XVIII Zjazdu Partii, był pełen wydarzeń o światowym znaczeniu historycznym.

Druga wojna światowa wstrząsnęła do gruntu podstawami życia wielu narodów i państw i zmieniła oblicze świata. Wojna, przygotowana przez siły międzynarodowej reakcji imperialistycznej i rozpętana na Wschodzie przez militarystyczną Japonię, na Zachodzie zaś przez Niemcy hitlerowskie, pokrzyżowała plany jej inspiratorów i dzięki bohaterskiej walce narodu radzieckiego zakończyła się nieprzewidzianymi dla imperialistów wynikami.

Zamiast unicestwienia czy też osłabienia Związku Radzieckiego nastąpiło wzmocnienie ZSRR; wzrósł autorytet międzynarodowy Związku Radzieckiego. Zamiast osłabienia i rozgromienia demokracji nastąpiło odpadnięcie od kapitalizmu szeregu krajów Europy centralnej i południowo - wschodniej i umocnienie w nich ustroju demokracji ludowej. Zamiast dalszego ujarzmienia ludów kolonialnych i krajów zależnych nastąpił nowy potężny wzrost walki narodowo - wyzwoleńczej w tych krajach, zaostrzył się kryzys kolonialnego systemu imperializmu. Dotkliwy cios zadało całemu światowemu systemowi imperialistycznemu historyczne zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego. Obecnie trzecia część ludzkości jest już wyrwana spod ucisku imperializmu, wyzwolona od kajdan wyzysku imperialistycznego.

W samym świecie kapitalistycznym w wyniku wojny trzy wielkie państwa — Niemcy, Japonia i Włochy wypadły z szeregu wielkich mocarstw, zaś Francja i Anglia utraciły swoje dawne pozycje.

Okres powojenny jest okresem dalszego osłabienia światowego systemu kapitalistycznego i wzrostu sił demokracji i socjalizmu.

W dziedzinie ekonomicznej lata powojenne były latami narastania nowych trudności gospodarczych w krajach kapitalistycznych, latami wzmożonej ekspansji imperializmu amerykańskiego i w związku z tym zaostrzenia sprzeczności pomiędzy krajami kapitalistycznymi. Sprzeczności te zostały spotęgowane przez próby kół imperialistycznych znalezienia wyjścia z trudności gospodarczych drogą militaryzacji gospodarki i przygotowania nowej wojny.

W dziedzinie politycznej okres powojenny cechowało powstanie dwóch obozów — obozu agresywnego, antydemokratycznego z USA na czele i obozu miłującego pokój, demokratycznego. W ciągu tego czasu w świecie kapitalistycznym nowym ośrodkiem reakcji i agresji stały się Stany Zjednoczone i stamtąd płynie obecnie główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju, dla sprawy wolności i niepodległości narodowej ludów. W obliczu tego niebezpieczeństwa siły miłujące pokój stanęły we wszystkich krajach do zdecydowanej walki w obronie pokoju i niezawisłości narodowej swoich krajów.

Związek Radziecki kontynuował w okresie powojennym swój przerwany przez wojnę marsz drogą wskazaną przez XVIII Zjazd Partii, drogą pokojowego rozwoju i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu. Lata powojenne były latami wielkich osiągnięć w przemyśle i transporcie, w rolnictwie, we wszystkich dziedzinach nauki, kultury i sztuki. Jednocześnie były to lata dalszego utrwalenia ustroju radzieckiego, umacniania moralno-politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni między narodami naszego kraju.

Przez wszystkie te lata Związek Radziecki toczył aktywną walkę o zachowanie i umocnienie pokoju na całym świecie.

Rozpatrzmy podstawowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

1. Dalsze osłabienie światowego systemu kapitalistycznego i sytuacja gospodarcza w krajach kapitalizmu

Ogólny obraz światowej sytuacji gospodarczej w chwili obecnej cechują dwie linie rozwoju.

Jedna linia — to linia nieprzerwanego wzrostu pokojowej ekonomiki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ekonomiki, która nie zna kryzysów i rozwija się w celu zapewnienia maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Ekonomika ta zapewnia systematyczne podnoszenie stopy życiowej mas ludowych i pełne zatrudnienie siły roboczej. Cechą charakterystyczną tej ekonomiki jest przyjazna współpraca gospodarcza krajów, wchodzących w skład obozu demokratycznego.

Druga linia — to linia ekonomiki kapitalizmu, którego siły wytwórcze drepcą na miejscu, ekonomiki, miotającej się w kleszczach coraz bardziej pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu i stale powtarzających się kryzysów ekonomicznych, linia militaryzacji ekonomiki i jednostronnego rozwoju gałęzi produkcji pracujących na rzecz wojny, linia walki konkurencyjnej między krajami, ujarzmiania jednych krajów przez inne. Taka sytuacja powstaje wskutek tego, że ekonomika ta rozwija się nie w interesie społeczeństwa, lecz w celu zapewnienia maksymalnych zysków dla kapitalistów drogą eksploatacji i pauperyzowania przeważającej części ludności danego kraju, drogą ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militaryzacji gospodarki narodowej.

Rozwój produkcji w ZSRR i w krajach kapitalistycznych charakteryzują następujące dane:

Wzrost produkcji przemysłowej w ZSRR i w krajach kapitalistycznych w latach 1929 — 1951 (w procentach w porównaniu z rokiem 1929)

Lata	1929	1939	1943	1946	1947	1948	1949	1950	1951
ZSRR	100	552	573	466	571	721	870	1082	1266
USA	100	99	217	155	170	175	160	182	200
Anglia	100	123	danych	112	121	135	144	157	160
Francja	100	80	nie pu-	63	74	85	92	92	104
Włochy	100	108	blikowano	72	93	97	103	118	134

Jak widać z przytoczonej tablicy, produkcja przemysłowa ZSRR w roku 1951 wyrażała się cyfrą 1266 proc. w stosunku do roku 1929, tzn. powiększyła się w ciągu tego okresu prawie 13-krotnie, przemysł radziecki w okresie powojennym, tak samo jak i przed wojną, kroczy niezmiennie po linii wstępującej na gruncie rozwoju produkcji pokojowej.

Z przytoczonej tablicy wynika również, iż w Stanach Zjednoczonych produkcja przemysłowa w okresie od roku 1929 do roku 1939 dreptała w miejscu, następnie podniosła się jedynie wskutek gwałtownego zwiększenia produkcji przemysłowej w okresie drugiej wojny światowej, po czym znacznie się skurczyła i podniosła się znowu dopiero na skutek rozwijania działań wojennych przeciwko narodowi koreańskiemu i przejścia do wzmożonego wyścigu zbrojeń, i w związku z tym wzrosła w roku 1951 w porównaniu z rokiem 1929 dwukrotnie.

Produkcja przemysłowa Anglii wzrosła w tym samym okresie zaledwie o 60 proc., w szeregu zaś innych krajów kapitalistycznych Europy zachodniej przemysł wciąż jeszcze drepce wokół poziomu z 1929 roku.

W europejskich krajach demokracji ludowej, mimo że ucierpiały one wskutek wojny znacznie więcej niż kraje kapitalistyczne Europy zachodniej, przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony w roku 1951: w Polsce — 2.9 raza, w Czechosłowacji — 1.7 raza, na Węgrzech — 2.5 raza, w Rumunii 1.9 raza, w Bułgarii — 4.6 raza, w Albanii — przeszło pięciokrotnie. W krajach tych trwa również nieustanny wzrost rolnictwa, szczególnie szybko rozwija się produkcja roślin przemysłowych. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie hodowli.

Wielkie osiągnięcia w rozwoju swej gospodarki ma Niemiecka Republika Demokratyczna. W 1952 roku produkcja przemysłowa Republiki nie tylko osiągnęła poziom przedwojenny, ale przekroczyła go o 36 proc. produkcja przemysłowa była w 1951 roku 2.4 raza większa aniżeli w roku 1946 —, z roku na rok rośnie hutnictwo, przemysł budowy maszyn, przemysł chemiczny, produkcja energii elektrycznej. Rolnictwo przekroczyło poziom przedwojenny zarówno pod względem obszaru zasiewów, jak i pod względem wysokości plonów.

Szybko rozwija się ekonomika Chińskiej Republiki Ludowej. Naród chiński pracuje z ogromnym entuzjazmem i pomyślnie przezwycięża ciężkie następstwa wieloletniej rujnującej wojny przeciwko japońskim najeźdźcom i reakcji kuomintangowskiej.

Przemysł Chin od chwili utworzenia władzy ludowo - demokratycznej rozwija się w szybkim tempie: produkcja przemysłowa w roku 1951 zwiększyła się przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Odbudowano transport kolejowy, w intensywnym tempie buduje się nowe koleje. W wyniku wielkiej reformy rolnej, przeprowadzonej przez chiński rząd ludowy, osiągnięto wielkie sukcesy w rolnictwie: produkcja zbóż wzrosła w 1951 roku do 128 proc. w porównaniu z rokiem 1949, bawełny — do 252 proc. Podczas gdy w dawnych Chinach finanse kraju były w stanie całkowitego upadku i inflacja dochodziła do ogromnych rozmiarów, rząd ludowy Chin umocnił gospodarkę finansową i zapewnił walucie trwałość.

W Koreańskiej Republice Ludowo - Demokratycznej po wyzwoleniu jej od japońskich kolonizatorów nastąpił wielki rozwój gospodarki. Produkcja przemysłowa wzrosła już w 1949 roku czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1946. Na wsi po przeprowadzeniu przez rząd ludowo - demokratyczny reformy rolnej, obszar zasiewów zwiększył się prawie o 25 proc. Znacznie wzrosła wysokość plonów wszystkich roślin uprawnych. Napad imperialistów amerykańskich przerwał pokojową twórczą pracę mas ludowych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej. Amerykańskie i inne wojska, występujące pod flagą ONZ, w barbarzyński sposób burzą spokojne miasta i wsie Korei Północnej, jej przemysł i rolnictwo.

Wielkie sukcesy osiągnęła Mongolska Republika Ludowa w rozwoju swej ekonomiki. Z roku na rok rośnie i umacnia się gospodarka narodowa Republiki, wzrasta dobrobyt materialny i rośnie kultura narodu mongolskiego. Podstawowa dziedzina gospodarki kraju — hodowla stale się podnosi, pogłowie zwierząt gospodarskich zwiększyło się w ciągu istnienia Republiki 2,5 raza, całe pogłowie zwierząt gospodarskich jest obecnie własnością pracującego chłopstwa. Produkcja przemysłu państwowego i spółdzielczego wzrosła w ciągu ostatniego dziesięciolecia prawie trzykrotnie.

Wszystkie dane, charakteryzujące rozwój produkcji w krajach kapitalistycznych i w krajach obozu demokratycznego, świadczą, że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych, nie wyłączając produkcji przemysłowej USA, pod względem tempa rozwoju pozostaje znacznie w tyle za tempem rozwoju przemysłu ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Z danych tych wynika następnie, że produkcja przemysłowa krajów kapitalistycznych wzrastała w pewnej mierze jedynie w związku z przygotowaniami wojennymi i z obsługą machiny wojennej w okresie wojny.

Druga wojna światowa nie tylko nie usunęła sprzeczności ekonomicznych i politycznych kapitalizmu, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej zaostrzyła te sprzeczności, zdezorganizowała gospodarkę krajów kapitalistycznych i pogłębiła ogólny kryzys systemu kapitalistycznego. Druga wojna światowa zawiodła nadzieje wielkiej burżuazji państw imperialistycznych. Każde z obu ugrupowań kapitalistycznych, które wystąpiły przeciwko sobie w okresie wojny, liczyło na to, że przez użycie siły zbrojnej doprowadzi do nowego podziału świata, zagarnie nowe źródła surowców, rozszerzy rynki zbytu dla swoich towarów, a więc umocni własną sytuację gospodarczą kosztem swoich przeciwników i osiągnie panowanie nad światem.

Jednakowoż rachuby te zawiodły; mimo, że Niemcy i Japonia zostały utrącone jako główni konkurenci trzech głównych krajów kapitalistycznych — USA, Anglii i Francji, przy czym kraje te, zwłaszcza USA, liczyły w związku z tym na podniesienie produkcji w swoich krajach czterо - pięciokrotnie, niemniej nadzieje te poniosły całkowite fiasko. Na dobitkę odpadły od systemu kapitalistycznego Chiny i państwa ludowo - demokratyczne Europy, tworząc wraz ze Związkiem Radzieckim jednolity i potężny obóz pokoju i demokracji, przeciwstawiający się obozowi imperializmu.

Ekonomicznym następstwem utworzenia się dwóch przeciwstawnych obozów było, jak wskazuje towarzysz Stalin, to, że rozpadł się jednolity wszechogarniający rynek światowy i ukształtowały się dwa równolegle rynki światowe: rynek krajów pokojowego obozu demokratycznego i rynek krajów agresywnego obozu imperialistycznego. Rozpad jednolitego rynku światowego stanowi najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej i jej następstw gospodarczych.

Dwa rynki światowe rozwijają się w przeciwnych kierunkach. Nowy demokratyczny rynek światowy nie zna trudności zbytu, gdyż chłonność jego zwiększa się z roku na rok, zgodnie z bezkryzysowym wzrostem produkcji w krajach obozu demokracji, gdyż nieprzerwany wzrost produkcji wszystkich krajów obozu demokratycznego coraz bardziej rozszerza chłonność rynku demokratycznego. Z drugiej strony mamy drugi, imperialistyczny rynek światowy nie związany z ZSRR i innymi krajami demokratycznymi, a przez to zwężony i trapiony trudnościami zbytu wskutek przerw i kryzysów produkcji, wskutek bezrobocia i zubożenia mas, wskutek oderwania się od krajów demokratycznych. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że w wyniku rozpadu jednolitego rynku światowego gwałtownie skurczyła się sfera zastosowania sił głównych krajów kapitalistycznych (USA, Anglia, Francja) do zasobów światowych, wskutek czego światowy rynek kapitalistyczny coraz bardziej się zwęża, warunki zbytu towarów na tym rynku pogorszyły się i nadal się pogarszają.

Z drugiej wojny światowej państwa kapitalistyczne wyszły z niejednakowymi dla siebie rezultatami, co stało się źródłem istotnych zmian w stosunkach ekonomicznych między tymi krajami. Długotrwałe działania wojenne, poniesione straty w ludziach i szkody materialne mocno podważyły gospodarkę wielu krajów, które brały udział w wojnie. Dotyczy to przede wszystkim Niemiec, Włoch i Japonii. Ogromne szkody poniosła także Francja, Holandia, Belgia i niektóre inne kraje. Nader poważnie została osłabiona Anglia.

Stany Zjednoczone wzbogaciły się na wojnie. Miliarderzy amerykańscy umocnili swoje pozycje ekonomiczne. Jednakowoż Stanom Zjednoczonym nie udało się przecież osiągnąć celu, nie udało im się zdobyć panowania kapitału amerykańskiego na rynku światowym. USA liczyły na cztero-pięciokrotne podniesienie swej produkcji po utrąceniu Niemiec i Japonii, a zwiększyły swoją produkcję tylko dwukrotnie, obecnie zaś staczają się w dół ku kryzysowi ekonomicznemu. Jest faktem, że Stany Zjednoczone mają obecnie nie mniej niż trzy miliony całkowicie bezrobotnych i jeszcze więcej na wpół bezrobotnych. Masowe strajki robotników jeszcze bardziej komplikują interesy miliarderów USA. Dzieje się tak dlatego, że przemysł USA, z winy kół rządzących USA, pozbawił się takich rynków jak ZSRR, Chiny i europejskie kraje demokracji ludowej.

Imperializm amerykański występuje dziś nie tylko jako międzynarodowy wyzyskiwacz i ciemiężca narodów, ale również jako siła dezorganizująca ekonomikę pozostałych krajów kapitalistycznych. Wykorzystując osłabienie swoich konkurentów, kapitał monopolistyczny USA zagarnął po wojnie znaczną część światowego rynku kapitalistycznego. Niszczy on wielostronne więzy ekonomiczne między krajami kapitalistycznymi, które kształtowały się w ciągu wieków, zastępując je jednostronnymi więzami tych krajów ze Stanami Zjednoczonymi. Forsując swój eksport drogą najcyniczniejszego dumpingu i odgradzając jednocześnie swój rynek wewnętrzny od importu towarów zagranicznych, co powoduje, iż naród amerykański dusi się wskutek wysokich cen, monopole amerykańskie wprowadzają coraz większe rozprzężenie na świato-

(Dokończenie na str. 4)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

(Dokończenie ze str. 3)

wym rynku kapitalistycznym. Imperializm amerykański pozbawia kraje Europy zachodniej możliwości otrzymywania artykułów żywnościowych na dawnych rynkach Europy wschodniej, podczas gdy kraje zachodniej Europy zawsze eksportowały tam dużą ilość towarów przemysłowych w zamian za żywność i surowce.

Taka polityka ekonomiczna imperializmu amerykańskiego nie mogła nie wywołać zaostrzenia sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi państwami kapitalistycznymi. Spośród tych sprzeczności głównymi pozostają sprzeczności między USA i Anglią. Sprzeczności te przybierają postać jawnej walki między monopolami amerykańskimi i angielskimi o źródła ropy naftowej, kauczuku, kolorowych i rzadkich metali, siarki, wełny, o rynki zbytu dla swoich towarów.

Do tego należy dodać nader poważne sprzeczności pomiędzy USA i Japonią, między USA i Włochami, między USA i zachodnimi Niemcami, krajami żyjącymi pod uciskiem okupacyjnym dyktatorów USA. Byłoby naiwnością myśleć, że te pokonane kraje zgodzą się żyć bez końca pod butem amerykańskich okupantów. Byłoby głupotą myśleć że nie spróbują one tak czy inaczej wyrwać się spod ucisku USA, aby żyć wolnym, samodzielnym życiem.

W miarę, jak kapitalizm amerykański pod przykrywką kampanii wokół „pomocy", drogą udzielania kredytów, wciska się do ekonomiki Anglii, Francji, Włoch, zagarnia surowce i rynki zbytu w koloniach angielskich i francuskich, sprzeczności między USA i Anglią, między USA i Francją zaostrzają się i będą się jeszcze bardziej zaostrzały. Anglia a w ślad za nią Francja i inne kraje kapitalistyczne usiłują wyłamać się z uległości wobec USA, ażeby zapewnić sobie samodzielność i wysokie zyski. Już obecnie kapitaliści Anglii toczą zaciekłą walkę przeciwko panoszeniu się Amerykanów w handlu międzynarodowym.

Trudności gospodarcze, w kleszczach których znalazły się kraje kapitalistyczne po wojnie, pogłębił fakt, że imperialiści sami odcięli sobie dostęp do światowego rynku demokratycznego. Stany Zjednoczone Ameryki zredukowały prawie do zera handel ze Związkiem Radzieckim, z europejskimi krajami demokracji ludowej, przerwały handel z Chinami. Stany Zjednoczone faktycznie zabroniły nie tylko pokonanym krajom (Japonii, Niemcom zachodnim, Włochom), lecz również Anglii, Francji, Holandii, Danii, Norwegii, Belgii i innym państwom kapitalistycznym sprzedawać i kupować towary na rynku krajów obozu demokratycznego. Obrót towarowy USA z krajami wchodzącymi obecnie w skład obozu demokratycznego zmniejszył się w 1951 roku w porównaniu z 1937 rokiem 10-krotnie; obrót towarowy Anglii z tymi krajami zmniejszył się 6-krotnie, a Francji — przeszło 4-krotnie.

USA i Anglia z Francją, poddając „blokadzie" ekonomicznej ZSRR, Chiny i europejskie kraje demokracji ludowej, sądziły, że w ten sposób je zdławią. W istocie rzeczy nastąpiło nie zdławienie, lecz umocnienie nowego światowego rynku demokratycznego. W ten sposób imperialiści zadali poważny cios swemu własnemu eksportowi i jeszcze bardziej spotęgowali sprzeczności między możliwościami produkcyjnymi swego przemysłu i możliwościami zbytu jego produkcji.

Wszystko to oznacza, że w ekonomice kapitalistycznej powstały jeszcze głębsze sprzeczności, zaś cały światowy system gospodarki kapitalistycznej stał się znacznie szczuplejszy i słabszy i jeszcze bardziej nietrwały, niż przed wojną.

Kapitaliści USA, zdając sobie sprawę z tych trudności gospodarczych, usiłują powetować je wojną w Korei, wyścigiem zbrojeń, militaryzacją przemysłu.

Imperialiści USA, Anglii i Francji rozpętawszy reakcyjną wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu i rozdmuchując histerię wojenną przeciwko obozowi demokratycznemu, przestawili gospodarkę na tory wojenne, doprowadzili do ogromnych rozmiarów militaryzację ekonomiki i wyścig zbrojeń we własnych krajach. W chwili obecnej coraz większa część produkcji przemysłowej tych krajów zużywana jest na wytwarzanie sprzętu wojennego. Zamówienia wojenne grają decydującą rolę w podstawowych gałęziach przemysłu USA i innych krajów kapitalistycznych. W budżetach państw kapitalistycznych nieprzerwanie rośnie ciężar gatunkowy pośrednich i bezpośrednich wydatków na wyścig zbrojeń. Bezpośrednie wydatki wojenne w USA wzrosły z 1 miliarda dolarów w roku budżetowym 1937/38 do 58,2 miliarda dolarów w roku 1952/53 i obecnie wydatki te stanowią 74 proc. całego budżetu Stanów Zjednoczonych, podczas gdy w roku 1937/38 wydatki wojenne stanowiły 14 proc budżetu USA; w Anglii wydatki wojenne w analogicznym okresie zwiększyły się ze 197 do 1.634 milionów funtów szterlingów i stanowią obecnie 34 proc. całego budżetu, w porównaniu z 17 proc. w okresie przedwojennym; we Francji wydatki wojenne stanowią obecnie około 40 proc. całego budżetu.

Ten niesłychany wzrost wydatków wojennych prowadzi do nieustannego wzrostu podatków i do zwiększenia inflacyjnej emisji banknotów. Gwałtowne osłabienie całego systemu finansowego krajów kapitalistycznych, które było wynikiem wojny i polityki kół rządzących Stanów Zjednoczonych, pogłębia się w dalszym ciągu. Deprecjacja pieniędzy osiągnęła niebywałe rozmiary. Siła nabywcza dolara stanowiła w r. 1951 w porównaniu z r. 1939, według oficjalnych jawnie upiększonych danych zaledwie 43 proc., funta szterlinga — 32 proc., franka francuskiego — 3.8 proc., lira włoskiego niecałe 2 proc.

Przejście na tory gospodarki wojennej dało Stanom Zjednoczonym i innym krajom kapitalistycznym możliwość podniesienia, ale tylko chwilowo, poziomu produkcji przemysłowej. Na tej podstawie ekonomiści burżuazyjni usiłują dowieść, że wielkie zamówienia wojenne mogą w nieskończoność przyczyniać się do utrzymania wysokiego poziomu „aktywności gospodarczej". Rzeczywistość jednak obala te twierdzenia. Dziś, w trzecim roku szczególnie intensywnej militaryzacji gospodarki kapitalistycznej, zgubne jej skutki stają się coraz bardziej oczywiste. Czynniki wojenno - inflacyjne, prowadząc do chwilowego ożywienia koniunktury, wywołały jednostronny, wojenny rozwój ekonomiki krajów kapitalistycznych. Coraz większa część gotowej produkcji i surowców idzie na niepłodukcyjne potrzeby wojenne lub też unieruchamiana jest w postaci olbrzymich zapasów strategicznych. Jednocześnie militaryzacja ekonomiki prowadzi przez podnoszenie podatków do wypompowywania środków pieniężnych z ludności. Wszystko to przekształca budżet krajów kapitalistycznych w środek ograbiania narodu przez miliarderów, zmniejsza w znacznym stopniu zdolność nabywczą ludności, obniża popyt na wyroby przemysłowe i artykuły rolne, prowadzi do gwałtownego ograniczenia produkcji cywilnej i stwarza warunki dla wybuchu ostrego kryzysu ekonomicznego.

Militaryzacja gospodarki narodowej nie usuwa, lecz przeciwnie, pogłębia dysproporcję między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem, który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego.

W ten sposób rozdmuchiwanie produkcji wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego głębokiego kryzysu ekonomicznego. Wyścig zbrojeń jest szczególnie ciężkim brzemieniem dla gospodarki krajów satelitów Stanów Zjednoczonych. Po rozpętaniu wojny w Korei, Stany Zjednoczone wzmogły nacisk na państwa zachodnio - europejskie, domagając się od nich coraz pełniejszego przestawienia przemysłu na tory wojenne i olbrzymich kredytów na przygotowanie wojny, pozbawiając cywilne gałęzie produkcji tych krajów niezbędnych surowców i materiałów. Imperializm amerykański zrzucił ostatecznie maskę tego, który „odbudowuje" ekonomikę krajów kapitalistycznych. Amerykańska „pomoc" jest obecnie udzielana wyłącznie na zbrojenia, na przygotowanie nowej wojny. Wyścig zbrojeń, prowadzony przez władców Anglii, Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Belgii, Norwegii i innych krajów kapitalistycznych, pod dyktando monopoli amerykańskich, burzy gospodarkę tych krajów i popycha je do katastrofy.

Miliarderzy, którzy podporządkowali sobie państwo burżuazyjne i dyktują mu politykę przygotowań do nowej wojny i wyścigu zbrojeń, zgarniają dziś kolosalne zyski. Wyścig zbrojeń stał się dla miliarderów, a przede wszystkim dla monopoli, dla miliarderów USA, źródłem niebywałego wzbogacenia. Nawet według pomniejszonych oficjalnych danych, zyski kapitalistycznych monopoli Stanów Zjednoczonych wzrosły z 3,3 miliarda dolarów w 1938 r. do 42,9 miliarda dolarów w 1951 r. — to jest wzrosły 13-krotnie. Olbrzymie zyski otrzymują angielscy bogacze - monopoliści, jak również kapitalistyczne monopole Francji, Włoch, Japonii i innych krajów, mimo że ekonomika tych krajów znajduje się w stanie długotrwałego zastoju.

Jednocześnie militaryzacja doprowadziła do gwałtownego pogorszenia się warunków bytu mas ludowych. Wzrost podatków, zwyżka cen artykułów powszechnego użytku i inflacja wzmogły względne i bezwzględne zubożenie ludności pracującej. W Stanach Zjednoczonych podatki bezpośrednie płacone przez ludność wzrosły w bieżącym roku budżetowym w porównaniu z rokiem budżetowym 1937 — 1938, nawet przy uwzględnieniu deprecjacji pieniądza, przeszło 12-krotnie. W krajach zachodnio - europejskich w których nawet przed drugą wojną światową ciężary podatkowe były bardzo znaczne, podatki w analogicznym okresie wzrosły: w Anglii — 2-krotnie, we Francji — 2,6 raza, we Włoszech — półtorakrotnie.

Nawet jawnie pomniejszone oficjalne wskaźniki kosztów utrzymania i cen detalicznych świadczą o nieustannym wzroście drożyzny, która szczególnie się wzmogła po agresji amerykańskiej w Korei. W tych warunkach polityka „zamrażania" płac, realizowana przez kapitalistów przy poparciu prawicowych socjalistów i reakcyjnych przywódców związkowych, doprowadziła do znacznego obniżenia realnej wartości płac robotników i urzędników. We Francji i we Włoszech realna wartość płac robotników wynosi w 1952 r. mniej niż połowę wartości przedwojennej, a w Anglii jest o 20 proc. niższa niż przed wojną. Koszty utrzymania w Stanach Zjednoczonych, według danych Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Elektrotechnicznego, wzrosły w porównaniu z r. 1939 prawie trzykrotnie. Mimo wzrostu produkcji wojennej, w krajach kapitalistycznych zwiększa się liczba bezrobotnych i półbezrobotnych. We Włoszech i w Niemczech zachodnich bezrobocie przekracza poziom najcięższych lat światowego kryzysu gospodarczego 1929/1933, we Włoszech jest przeszło 2 miliony całkowicie bezrobotnych i jeszcze więcej częściowo bezrobotnych, a w Niemczech zachodnich — prawie 3 miliony całkowicie i częściowo bezrobotnych. W Japonii jest około 10 milionów całkowicie i częściowo bezrobotnych. Stany Zjednoczone mają co najmniej 3 miliony całkowicie bezrobotnych i co najmniej 10 milionów częściowo bezrobotnych. Wzrasta bezrobocie w Anglii, przekraczając już pół miliona osób. Tak niewielki kraj jak Belgia liczy przeszło 300.000 bezrobotnych.

Postępujące pogarszanie się sytuacji materialnej szerokich warstw ludności w związku z wyścigiem zbrojeń prowadzi do nieustannego narastania niezadowolenia w masach ludowych i do wzmożenia ich walki przeciwko obniżaniu poziomu życia i przeciwko całej polityce przygotowań do nowej wojny. Sprzeczności klasowe między imperialistyczną burżuazją a klasą robotniczą i całą ludnością pracującą gwałtownie się zaostrzają. Fala strajków zatacza coraz szersze kręgi w całym świecie kapitalistycznym.

Sytuacja światowego systemu kapitalistycznego komplikuje się obecnie przez to, że w wyniku wojny i nowego zrywu walki narodowo-wyzwoleńczej w krajach kolonialnych i zależnych odbywa się faktycznie rozpad kolonialnego systemu imperializmu.

Bezpośrednim rezultatem rozgromienia Niemiec faszystowskich i imperialistycznej Japonii było przerwanie frontu imperializmu w Chinach, w Korei, w Vietnamie, gdzie na miejsce półkolonii i kolonii powstały republiki ludowe. Zwycięstwo narodu chińskiego w jeszcze większym stopniu zrewolucjonizowało Wschód i przyczyniło się do wzmożenia walki wyzwoleńczej uciskanych przez imperializm narodów.

W okresie powojennym jeszcze bardziej pogłębiły się sprzeczności między metropoliami i koloniami. Anglia, Francja, Belgia i inne mocarstwa kolonialne dążą do skompensowania kosztem kolonii ciężarów, jakie nakłada na nie militaryzacja ich ekonomiki i ekspansja Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie imperialiści amerykańscy przenikają do kolonii i do sfery wpływów tych mocarstw kolonialnych, zdobywają tam sobie pozycje, zwiększając wyzysk narodów krajów kolonialnych i zależnych. W toku tej walki zaborcy amerykańscy inspirują spiski przeciwko swym angielskim i francuskim „sojusznikom", przyczyniając się swoimi poczynaniami do dalszego pogłębienia kryzysu kolonialnego systemu imperializmu. Terytorium wielu krajów kolonialnych i zależnych (Egipt, Iran, Syria, Maroko, Tunis i inne) jest wykorzystywane dla zakładania baz wojennych, a ich ludność jest przygotowywana do roli „mięsa armatniego" w przyszłej wojnie.

W wyniku długotrwałego ucisku imperialistów i wskutek istnienia przeżytków feudalizmu, ekonomika krajów kolonialnych i zależnych, a zwłaszcza rolnictwo, znajduje się w stanie upadku. Dziesiątki milionów ludzi w Indiach, w Indonezji, Iranie i w krajach Afryki stale głodują, a olbrzymia ilość ludzi padła ofiarą głodowej śmierci.

Grabieżczy wyzysk krajów kolonialnych i zależnych przez mocarstwa imperialistyczne prowadzi do tego, że rozwój sił wytwórczych w tych krajach ulega zahamowaniu, że zdolność nabywcza ludności znajduje się na skrajnie niskim poziomie i że rynki zbytu dla produkcji przemysłowej kurczą się. Wszystko to, jak ciężki kamień u nóg, ciągnie gospodarkę świata kapitalistycznego w dół, zaostrzając wewnętrzne sprzeczności światowego systemu kapitalistycznego jako całości.

Narody krajów kolonialnych i zależnych stawiają coraz bardziej zdecydowany opór imperialistycznym ciemięzcom. O wzrastającym rozmachu ruchu narodowo - wyzwoleńczego świadczy walka narodów Vietnamu, Burmy, Malajów, Filipin, Indonezji, wzrost oporu narodowego w Indiach, Iranie, Egipcie i w innych krajach.

2. Zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej Groźba nowej wojny ze strony agresywnego bloku amerykańsko - angielskiego Walka narodów o pokój

Pod znakiem przygotowań do nowej wojny rozwijała się w okresie powojennym działalność kół rządzących Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji również w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Niemal bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej, Stany Zjednoczone porzuciły uzgodniony kurs polityki, prowadzony przez sojuszników z okresu wojny i utrwalony w uchwałach konferencji mocarstw w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Stany Zjednoczone szeregiem agresywnych aktów zaostrzyły sytuację międzynarodową, stawiając świat w obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny.

Ludzie, którzy rządzą Stanami Zjednoczonymi, sformułowali dość szczerze cele swej agresywnej polityki. Już w r. 1945 Truman zaraz po objęciu stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych, oświadczył, że **„zwycięstwo postawiło naród amerykański wobec stałej i palącej konieczności kierowania światem".**

W okresie późniejszym Truman i inni politycy amerykańscy ponawiali niejednokrotnie pretensje do „kierowania światem przez Stany Zjednoczone". To nastawienie na zdobycie panowania nad światem, na podporządkowanie wszystkich innych krajów jest głównym motywem całej polityki imperialistycznej oligarchii amerykańskiej.

Prowodyrzy Stanów Zjednoczonych wiedzieli oczywiście, że zdobycie drogą pokojową panowania nad innymi narodami jest niemożliwe. Wiedzieli z doświadczenia hitlerowców, którzy także usiłowali zdobyć panowanie nad innymi krajami, że nie można nawet marzyć o panowaniu nad światem bez zastosowania przemocy, bez rozpętania nowej wojny. Wobec tego postanowili zakłócić pokój, przygotować nową wojnę. A ponieważ ZSRR jest głównym przeciwnikiem nowej wojny, główną ostoją pokoju, prowodyrzy Stanów Zjednoczonych doszli do wniosku, że wojnę trzeba rozpętać przeciwko ZSRR i innym obrońcom pokoju. W ten sposób powstał agresywny blok północno-atlantycki, zmontowany w ukryciu przed ZSRR, poza jego plecami. Aby zaś ukryć przed narodem agresywne cele tego bloku i oszukać naród, ogłosili oni, że blok ten jest „obronnym" blokiem przeciwko „komunizmowi", przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który zamierza rzekomo napaść na Stany Zjednoczone, na Anglię, na Francję i innych członków bloku.

W tym samym zbrodniczym celu zakładane są amerykańskie bazy wojenne w różnych krajach leżących w pobliżu granic radzieckich.

W tym samym zbrodniczym celu koła rządzące Stanów Zjednoczonych remilitaryzują Niemcy zachodnie i Japonię.

Remilitaryzując Niemcy zachodnie i Japonię, koła rządzące Stanów Zjednoczonych i ich zwolennicy odbudowują w oczach całego świata te dwa ogniska drugiej wojny światowej, dla których zlikwidowania narody przelewały krew w tej wojnie.

Napaść Stanów Zjednoczonych na Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną oznaczała przejście bloku amerykańsko - angielskiego od przygotowywania agresywnej wojny do bezpośrednich aktów agresji. Naród koreański, który w braterskim sojuszu z mężnymi ochotnikami chińskimi bohatersko broni wolności i niepodległości swojej ojczyzny i stawia skuteczny opór gwałcicielom pokoju, budzi gorącą sympatię całej demokratycznej i miłującej pokój ludzkości. *(Burzliwe oklaski).*

Sytuacja międzynarodowa wzięta jako całość ma w chwili obecnej szereg specyficznych rysów i cech charakterystycznych, spośród których należy podkreślić następujące:

Główne mocarstwo agresywne — Stany Zjednoczone — popędza usilnie ku wojnie inne kraje kapitalistyczne, przede wszystkim te, które należą do bloku północno - atlantyckiego, jak również kraje pokonane w drugiej wojnie światowej — Niemcy zachodnie, Włochy, Japonię. Wodzireje amerykańscy, dyktując swą wolę, określają dla wszystkich uczestników bloku cele wojny, jej kierunek, siły, które mają wziąć w niej udział oraz decydują o innych sprawach, związanych z przygotowaniem wojny.

Ludzie, którzy rządzą Stanami Zjednoczonymi, oświadczają, że czerpią rzekomo natchnienie z takich ideałów, jak utworzenie „wspólnoty wolnych krajów". Oświadczają oni raz po raz, że Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Turcja, Grecja stanowią „wspólnotę wolnych krajów", podczas gdy ZSRR i republiki ludowo - demokratyczne są rzekomo „niewolnymi" krajami. Rozumiemy to w ten sposób, że w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Turcji i w innych krajach kapitalistycznych rzeczywiście istnieje „wolność", ale nie wolność dla ludu, lecz wolność wyzysku i ograbiania ludu. Jeśli natomiast chodzi o ZSRR i kraje demokracji ludowej, to rzeczywiście nie ma tam takiej „wolności", ponieważ od dawna już zlikwidowano w tych krajach wolność wyzysku i ograbiania mas pracujących. (Oklaski). Oto czym pysznią się — jak się okazuje — heroldowie „amerykańskiego stylu życia".

(Ciąg dalszy referatu podamy jutro).

Zacieśniajmy i pogłębiajmy przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim, umacniajmy jedność światowego obozu obrońców pokoju i niezawisłości narodów (Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego)

O siłę Polski — przeciw jej wrogom

Front Narodowy jednoczy wszystkich Polaków, którzy kochają swą ziemię ojczystą, kochają piękną i bogatą historię swego narodu, którzy gotowi są służyć czynem Ojczyźnie. Jednoczy wszystkich, którzy pracą swych rąk i mózgów przyczyniają się do rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Front Narodowy jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

Kto staje w szeregach Frontu Narodowego, kto wzmacnia jego jedność i przyczynia się do osiągnięcia jego wielkich i sprawiedliwych celów — jest patriotą.

Kto jedność narodu świadomie rozbija — jest wrogiem" — głosi Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Podsumowując dyskusję na VII Plenum KC PZPR, towarzysz Bierut powiedział: **„Front Narodowy oznacza front klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopstwa i pracującej inteligencji przeciwko elementom kapitalistycznym, które przeciwstawiają się naszej walce o pokój i pomyślną realizację Planu 6-letniego — stawiają opór naszym planom uprzemysłowienia Polski, zapewnienia jej obronności i umocnienia jej niepodległości, przeciwstawiają się planom budownictwa socjalistycznego".**

KIM SĄ CI, KTÓRZY POZOSTAJĄ POZA FRONTEM NARODOWYM?

Istnieją jeszcze w Polsce wrogie agentury imperialistyczne, zdrajcy narodu, mordercy, szpiedzy i dywersanci. Przeciwko nim przede wszystkim Front Narodowy toczy nieubłaganą walkę. Nie może być pobłażania dla bandytów, którzy na polecenie „Głosu Ameryki" chwytają za rewolwer i idą zabijać. Nie może być litości dla szpiegów, wysługujących się wrogom narodu polskiego, dla dywersantów, usiłujących niweczyć trud polskiego robotnika, chłopa czy inteligenta. „Niejeden już — mówił towarzysz Bierut — stracił swój sprzedajny łeb przy tej robocie i czeka to niewątpliwie, wcześniej czy później, każdego judasza".

Prócz wąskiej grupy zbrodniarzy, na dolarowo - szterlingowym żołdzie znajdują się poza Frontem Narodowym kapitaliści wiejscy — kulacy. Ich interes klasowy sprzeczny jest z programem i celem jednoczącym polski lud pracujący we Froncie Narodowym. Oni bowiem egzystencję swoją opierają na wyzysku, a naród polski chce zbudować społeczeństwo, w którym na zawsze zniknie wyzysk człowieka przez człowieka. Są oni wrogami sojuszu robotniczo - chłopskiego, podstawy władzy ludowej. Spośród nich rekrutują się przede wszystkim spekulanci, żerujący na pracy robotnika, chłopa i inteligenta. Na nich też liczy najgorszy nasz wróg — amerykańsko - hitlerowscy imperialiści w swych zbrodniczych antypolskich zamierzeniach.

PAŃSTWO NASZE ZDECYDOWANIE OGRANICZA I WYPIERA WPŁYWY KUŁACTWA

Front Narodowy cementuje się w ostrej walce klasowej z kułactwem.

W tej walce dążymy do tego, by rozproszyć siły kułackie, osłabić ich opór. Zdajemy sobie sprawę, że wypierane przez nas kułactwo nie jest monolitem. Nasze osiągnięcia gospodarcze, nowa pozycja kobiety w społeczeństwie, olbrzymie możliwości roztaczające się przed młodzieżą w naszym kraju — wszystko to kruszy siłę i zwartość kułactwa, tworzy wyłomy w jego rodzinie, skłonić może część kułaków, nie wyzutych jeszcze całkowicie z patriotycznych uczuć, do oddania swych głosów na listę Frontu Narodowego w imię siły państwa i narodu polskiego.

Front Narodowy, skupiający miliony Polaków i Polek, rodził się w ciemnych latach okupacji w walce z najazdem hitlerowskim. Po wyzwoleniu jedność narodu krzepła i cementowała się w walce przeciwko reakcji, która była jeszcze wówczas siłą zorganizowaną, posiadającą swe legalne przedstawicielstwo. Jedność narodu cementowała się w walce przeciwko prawicy PPS, która chciała pójść z reakcją i jej legalnym przedstawicielem, Mikołajczykiem, na układy. Ta jedność cementowała się w walce z gomułkowszczyzną, która głosiła teorie pokojowego wrastania w socjalizm i zamierania walki klasowej. Cementowała się w walce przeciwko tym wszystkim, którzy zmierzali do przywrócenia w Polsce władzy kapitalistów i obszarników.

Z tej zaciętej walki o Polskę wolną, niepodległą, o Polskę budującą socjalizm, naród polski pod przewodem klasy robotniczej, wyszedł zwycięsko, wyszedł bardziej zjednoczony niż kiedykolwiek w historii.

Dziś nasza walka o dalsze umocnienie Frontu Narodowego jest walką przeciwko jego wrogom osłabionym, coraz bardziej izolowanym, pozbawionym już legalnej trybuny lecz niemniej zaciekłym i zawziętym.

Walcząc z wrogiem, Front Narodowy pragnie włączyć do swych szeregów wszystkich ludzi pracy, którzy wskutek nieświadomości, którzy wskutek długoletniego nacisku burżuazyjnej, drobnomieszczańskiej ideologii mają pewne wahania, nie w pełni rozumieją słuszność naszej drogi i niejednokrotnie ulegają propagandzie wroga — agenta WRN-owskiego, kułaka i reakcyjnego kleru, żerujących na nieświadomości, na ciemnocie, na przesądach.

Naszym obowiązkiem jest doprowadzić do świadomości, serc i umysłów wszystkich ludzi pracy, którzy jeszcze nie w pełni są świadomi tego, że realizacja Programu Wyborczego Frontu Narodowego leży w najżywotniejszym interesie ich samych i Polski. Nie będziemy więc żałować wysiłków, by do umysłów ich dotarła ta Polska ,którą budujemy i której są gospodarzami, by dotarły wspaniałe perspektywy malujące się przed ojczyzną. Zapalać ich będziemy do szlachetnego, twórczego wysiłku dla rozkwitu Ojczyzny, jednocześnie ukażemy im podłość wroga, jego zbrodnicze metody, jego oblicze zdrajcy narodu. W walce o zjednoczenie wszystkich ludzi pracy, o uświadomienie i przekonanie każdego człowieka pracy, że jego miejsce jest we Froncie Narodowym wskażemy, że siła nasza wynika z tego, że nie próbujemy zacierać przeciwieństw czy zamazywać różnic, że twardo trwamy w walce przeciwko każdemu, kto usiłuje szkodzić Polsce, zawrócić nas z drogi do socjalizmu.

Towarzysz Bierut mówił na VII Plenum KC PZPR: **„Zjednoczyć wszystkie siły, nadać im świadomy, planowy kierunek i podnieść zacofany do niedawna byt materialny i siły wytwórcze społeczeństwa na najwyższy poziom, jaki może osiągnąć wolny, wyzwolony naród. Zjednoczyć wszystkie siły narodu, aby w czasie jak najkrótszym przebudować gospodarkę Polski z zacofanej, jednej z najsłabszych w Europie — w przodującą technicznie i jedną z najsilniejszych w Europie. Zjednoczyć wszystkie siły narodu, aby z kraju na wpół rolniczego, w którym ziemia dawała — i jeszcze daje niestety — bardzo niskie urodzaje (nie dlatego, że jest zła, ale dlatego, że jest uprawiana w sposób przestarzały), uczynić kraj wysokouprzemysłowiony, kraj żelaza, betonu i stali, kraj maszyn i elektryczności, kraj wysokiej techniki zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dotąd i słabo wykorzystanych, ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj żeglugi morskiej i portów światowych, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury".**

W zaciętej, nieubłaganej walce przeciwko wrogom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej naród polski zrealizuje tę wspaniałą wizję przyszłości.

Z. Gumowski

Spółdzielnia produkcyjna w Białobrzegach (pow. Zamość) zakończyła już orki zimowe, do czego w dużej mierze przyczynili się traktorzyści miejscowego POM. Na zdjęciu: przodujący traktorzysta Jan Wojewoda, który w akcji siewnej w jesieni wyrabiał przeciętnie 150% normu.

Co daje rolnikowi zwolnienie od miarek i odsypów

W prasie codziennej coraz częściej czytamy: „Powiat taki a taki przekroczył 90% rocznego planu skupu zboża. Chłopi tego powiatu zostali zwolnieni z obowiązku miarek i odsypów".

W naszym województwie już powiat puławski wykonał ponad 90% planu i w związku z tym został zwolniony z obowiązku miarek i odsypów.

Jakie znaczenie ma dla chłopa zwolnienie od miarek i odsypów?

Postarajmy się wyjaśnić to pokrótce. Otóż każdy chłop, który wiezie zboże do młyna na przemiał w celu otrzymania mąki i otrąb lub kaszy, wnosi opłatę za dokonanie przemiału. I tak np. za przemiał żyta na mąkę 60% opłata od 100 kg wynosi 14 kg żyta, na mąkę 82% — 12,5 kg żyta, za przemiał pszenicy na mąkę 72% opłata wynosi 9 kg pszenicy itp.

Zboże pobierane jako opłata za przemiał są to właśnie miarki. Nazwa ta jest tradycyjna, dawniej bowiem ilość pobieranego zboża odmierzano.

Niezależnie od opłaty, wnoszonej w zbożu, każdy chłop przy przemiale jest obowiązany odsprzedać pewną ilość zboża Państwu, np pszenicy 20%, jęczmienia 15% od ogólnej przemielonej ilości. Te ilości odsprzedane Państwu — to odsypy.

Zboże pobrane przez młyny jako miarki oraz odsypy odsprzedawane jest magazynom państwowym, stanowiąc jedną z rezerw Państwa w zaopatrzeniu miast w mąkę i inne produkty zbożowe.

Ustawa o dostawach zboża w roku 1952 przewiduje, że obowiązek miarek i odsypów będzie znoszony w tych wszystkich powiatach, które wykonają dostawy w 90%. Zniesienie tych obowiązków dla poszczególnych powiatów następuje na podstawie zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji.

Zwolnienia z miarek i odsypów zastosowane zostały po raz pierwszy w roku ubiegłym. Obecnie **zwolnienie od obowiązku uiszczania miarek i odsypów obejmuje tylko tych chłopów, którzy przy przemiale wykażą się zaświadczeniem wydanym przez GRN o wykonaniu w całości obowiązkowych dostaw lub zaświadczeniem o zwolnieniu z tego obowiązku.**

Ci natomiast, którzy nie wykonali w całości swego planu obowiązkowych dostaw, nie będą mogli korzystać z przywileju zwolnienia od miarek i odsypów aż do chwili wypełnienia w 100% swych powinności. Zarządzenie to przyznaje więc ulgi dobrym obywatelom, dobrym patriotom, wyklucza zaś ociągających się, którzy nie spieszą się z wypełnianiem obowiązków.

Chłopi, którzy dostarczyli w 100% zboże, mogą regulować opłaty za przemiał zarówno w zbożu jak i w gotówce, w zależności od tego, jak im jest wygodniej. Opłaty za przemiał w gotówce są niskie i przystępne. Np za przemiał 100 kg żyta na mąkę 60% płaci się 11 zł, za przemiał 100 kg pszenicy na mąkę 72% — 12 zł. itp.

Chłop, który wypełnił całkowicie swój obowiązek, a mieszka w powiecie, który wykonał 90% planu skupu zboża nie podlega również obowiązkowi odsprzedaży Państwu pewnych ilości zboża — tzn. odsypów.

W roku ubiegłym szeroko stosowano zwolnienia z miarek i odsypów. Dzięki temu w gospodarstwach chłopskich w całej Polsce pozostała w roku ubiegłym ilość zboża, równająca się w przybliżeniu sumie obowiązkowych dostaw zboża z województw: białostockiego i kieleckiego.

Państwo Ludowe daje więc chłopom możność zatrzymania dodatkowo znacznych ilości zbóż na własne cele, żądając w zamian za to jedynie szybkiego wywiązania się z dostaw obowiązkowych. **Szybka dostawa leży więc w interesie każdego chłopa. Im szybciej wykona dostawy, im szybciej wykona je gromada, gmina i powiat tym szybciej nastąpi zwolnienie od miarek i odsypów, tym dłużej** (bo od chwili zwolnienia aż do żniw) **mieszkańcy danego powiatu będą korzystali z tego przywileju.** Ci wszyscy, którzy już wykonali swój obowiązek, winni dbać również o to, aby spełnili go wszyscy sąsiedzi, by powiat jak najprędzej uzyskał 90% planu.

Zadaniem aktywistów wiejskich, a zwłaszcza aktywistów partyjnych we wszystkich powiatach jest wyjaśnianie chłopom, że szybkie wywiązywanie się z obowiązkowych dostaw leży również w ich osobistym interesie, że od aktywności gromady i gminy, która nie toleruje oporu kułaków, uzależnione jest zwolnienie od miarek i odsypów, uzależnione są dodatkowe korzyści.

Fr. S.

Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego w gminie Markuszów walczą o realizację zobowiązań

Jedną z przodujących gmin w powiecie puławskim jest gmina Markuszów, która na dzień 28 IX. br. wykonała roczny plan skupu zboża w 91,7%, żywca w 52,1%, mleka w 45,2% i spłatę należności finansowych w 40%. Przytoczone cyfry dotyczą tylko obowiązkowych dostaw, bo ogólny procent skupu żywca i mleka jest o wiele wyższy. Np. mleka w miesiącu lipcu skupiono w ramach ponadplanowych dostaw 90 726 l. Podobnie przedstawia się skup nadwyżek żywca.

Realizację planów gospodarczych w ramach obowiązkowych dostaw w poszczególnych gromadach gminy Markuszów obrazuje zestawienie:

	zboże %	żywiec %	mleko %
Kaleń	102	71 2	45 2
Zabłocie	100	56 4	54 3
Wólka Kątna	99 9	66 1	49.5
Olszowiec	99 9	62.3	45 8
Olempin	99.9	62.1	14.5
Kłoda	97 5	56 8	36.1
Bobowiska	95 7	51.7	39 0
Góry	95 2	70 1	52.3
Markuszów	93 8	29 9	30.3
Łany	93.6	57 6	47.2
Zastawie	81.0	50,9	35,5
Wola Przybysławska	76.0	47.9	23.5

Jak wynika z zestawienia, realizacja zobowiązań przebiega najlepiej w gromadach Kaleń i Zabłocie, a najgorzej w Woli Przybysławskiej i Markuszowie. Co stało się przyczyną, że jedne gromady wykonały swoje plany a drugie nie? Przyczyna tkwi w tym, że aktyw nie we wszystkich gromadach pracował jednakowo dobrze, nie wszędzie potrafiono zmobilizować chłopów do wykonania swych zobowiązań. Trzeba przyznać, że członkowie GRN i sołtysi dawali dobry przykład. Nie ma bowiem w gminie Markuszów radnego, sołtysa lub członka komisji, który by nie wywiązał się w 100% ze swoich obowiązków wobec państwa. Niemniej jednak aktyw gminny nie potrafił w należytym stopniu pokierować pracą aktywu gromadzkiego. Np. na poczet zaległości do września dostarczyło żywiec tylko 69 gospodarstw a 174 zalega nadal na ogólną liczbę 12 921 kg Jakie grupy gospodarstw mają największe zaległości wyjaśnia nam zestawienie z sierpnia br.: gospodarstwa do 2 ha na zaplanowane w sierpniu 973 kg żywca dostarczyły 862 kg, gospodarstwa do 5 ha na 7 035 kg dostarczyły 3.411 kg, gospodarstwa do 10 ha na 3 810 kg dostarczyły 1 807 kg, gospodarstwa do 15 ha na 936 kg dostarczyły tylko 46 kg.

Podobnie wygląda planowa dostawa zboża i mleka. Najoporniejsi są bogacze, co działa demobilizująco na część mniej świadomych średniaków GRN nie potrafiła zmusić opornych bogaczy do terminowej realizacji zobowiązań. Dotychczas nie wystawiono jeszcze ani jednego wniosku o ukaranie za niewywiązanie się z obowiązkowych dostaw mleka. Wystawiono jedynie 7 wniosków za nie dostarczenie żywca i nałożono na trzech opornych grzywny, ale do tej pory nie zostały one ściągnięte.

Przebieg dostaw w pierwszym rzędzie uzależniony jest od pracy uświadamiającej wśród chłopów. Dowodem tego jest, że obecnie, kiedy w terenie zaczęły działać gromadzkie Komitety Frontu Narodowego dostawy w zbożu, żywcu i mleku znacznie zwiększyły się. O ile na przykład poprzednio na spęd żywca dostarczano od 12 do 16 sztuk, to na ostatnim spędzie skupiono już 64 sztuki. Jaką rolę odgrywa praca agitacyjna w terenie świadczy najlepiej przykład pracy gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Kaleniu. To, że gromada ta wysunęła się obecnie na czoło nie jest przypadkiem, ale wynikiem wytężonej pracy aktywu gromadzkiego skupionego w Komitecie Frontu Narodowego.

Członkowie Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego ob. Mańko i sołtys Wiśniewski zwołali zebranie gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego, na którym omówiono sprawę realizacji zobowiązań. Każdemu członkowi Komitetu przydzielono pod opiekę pewną liczbę gospodarstw, w których mają prowadzić akcję uświadamiającą Włączono też do pracy wszystkich członków podstawowej organizacji partyjnej Rozstawieni w ten sposób członkowie Komitetu i towarzysze partyjni pod kierownictwem sekretarza podstawowej organizacji partyjnej tow. Zająca zaraz w pierwszych dniach swojej pracy zorganizowali zbiorową odstawę zboża, dzięki czemu gromada Kaleń roczny plan skupu wykonała z nadwyżką. W całej gromadzie pozostało tylko 6 gospodarstw, które mają jeszcze do uregulowania po kilka kilogramów końcówek Aktyw pilnuje jednak, żeby nie pozostało ani kilograma zaległości Obecnie cały wysiłek skierowany jest na wykonanie planów dostaw żywca, mleka, ziemniaków i spłaty należności finansowych. Gromadzki Komitet Frontu Narodowego w Kaleniu postawił sobie za zadanie doprowadzić do wykonania wszystkich należności gromady przed dniem wyborów.

W podobny sposób działają Komitety Frontu Narodowego w innych gromadach gminy Markuszów, dlatego też w ostatnich dniach realizacja obowiązkowych dostaw zboża, żywca i mleka znacznie się poprawiła. Gorzej jest natomiast z dostawami ziemniaków. Najlepsze osiągnięcia ma tutaj gromada Góry, w której ob. ob. Bronisław Szyszko, Stanisław Kowalski i wielu innych wykonało w całości dostawę ziemniaków Najsłabiej dostawa ziemniaków przebiega w gromadach: Bobowiska, Kłoda i Zastawie. Aktyw tych gromad winien dołożyć starań, by przyśpieszyć akcję wykopkową która na terenie gminy Markuszów jest opóźniona i pierwsze ziemniaki prosto z pola dostarczyć państwu.

W Domu Kultury ZZK spotkali się kandydaci na posłów ze swymi wyborcami

Kilka dni temu sala Domu Kultury ZZK przy ul. Kunickiego była miejscem spotkania kandydatów na posłów do Sejmu z ludnością zamieszkałą w tamtej dzielnicy. Przybyli na nie mężczyźni i kobiety, ludzie w wieku dojrzałym i młodzież. Niektórzy wprost od warsztatów pracy w robotniczych kombinezonach. Wszyscy pragnęli wziąć udział w tej wspólnej rozmowie o wspólnych sprawach. O sprawach robotnika i ucznia, urzędnika i gospodyni domowej. Każdego z ludzi a zarazem całego narodu.

Pierwszy spośród kandydatów na posłów przemawiał przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej tow. Kazimierz Głębski. Mówił o wielkich perspektywach rozwoju Polski Ludowej, o możliwościach awansu społecznego przysługującego każdemu człowiekowi pracy, o poprawie doli robotników i chłopów, którzy dzięki ustrojowi prawdziwej demokracji zyskali prawa odmawiane im przez faszystowski reżym sanacyjny. Mówił również o trudnościach jakie przeżywamy, jakie musimy pokonać i jakie niewątpliwie pokonamy dzięki ofiarności, której dowody składa codziennie naród polski wznoszący coraz nowe, coraz wspanialsze budowle socjalizmu.

— Zrobiliśmy już dużo — powiedział tow. Głębski — ale zrobimy jeszcze więcej. Program Frontu Narodowego to program szczęśliwej przyszłości każdego z nas. Dlatego każdy z nas jest jego realizatorem.

Po oklaskach, którymi zostało przyjęte przemówienie tow. Głębskiego, przemawiał tow. Jan Zamecki.

— Jestem robotnikiem — powiedział — i będę mówił po robociarsku. Nie przypuszczałem, że zostanę zaszczycony wyborem na kandydata do Sejmu. Jest to możliwe dzięki temu, że w Polsce władza spoczywa w rękach ludu. Lud sam decyduje o swoich sprawach, dlatego w Sejmie zasiądą tacy jak ja. Postaram się tak pracować, by nie zawieść pokładanego we mnie zaufania.

Z kolei zabrał głos ob. Mieczysław Kaczyński, prodziekan Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Lublinie. Wspaniały rozwój lecznictwa i opiekę lekarską dzisiaj, kiedy sanatoria, prewentoria i przychodnie oddane są w służbę zdrowia człowieka pracy przeciwstawił stosunkom przedwojennym, których znamieniem był brak szpitali, brak lekarzy, a przede wszystkim brak troski o zdrowie robotnika, pracującego w niehigienicznych warunkach fabrycznych, a mieszkającego w suterynie.

Gdy ob. Kaczyński skończył mówić, na salę weszli harcerze ze szkoły TPD Nr 1. Wręczyli kandydatom na posłów wiązanki kwiatów i zawiązali im na szyjach czerwone harcerskie chusty. Dziecinnym głosem Krysia Skucza z trzeciej klasy odczytała zobowiązania harcerzy, w którym młodzi uczniowie wyrażają wolę zwiększenia pilności w nauce dla odwdzięczenia się Polsce za to, że są dziećmi ludowej ojczyzny.

* * *

Również w Domu Kultury Kolejarza spotkała się z kandydatami na posłów ucząca się młodzież miasta Lublina. Gorąco powitała przybyłych: Bolesława Pietrzyka, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Milejowie oraz Kazimierza Głębskiego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie. Spotkanie odbyło się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Kandydaci opowiadali młodzieży o Polsce przedwojennej i dzisiejszej, młodzież zaś mówiła o swoich osiągnięciach w nauce.

— Przed wojną protekcja decydowała — powiedział tow. Głębski — kto miał być przyjęty do szkoły. Dziś przed całą młodzieżą stoją otworem szkoły, uniwersytety, fabryki. W samym tylko Lublinie w szkołach podstawowych i średnich uczy się 10 tysięcy młodzieży zaś w 3 wyższych studiuje około 7 tysięcy. Państwo Ludowe dba o młodzież. Wznosi nowe szkoły, internaty, miasteczko uniwersyteckie, domy akademickie.

Przemówienie tow. Głębskiego zebrani przyjęli oklaskami. Ob. Pietrzyk w prostych słowach zapoznał młodzież z sytuacją młodzieży wiejskiej przed wojną. Pokazał jej wspaniałą drogę po której kroczy obecnie.

Głos zabierali również studenci. Ob. Tadeusz Antosiewicz, student II roku Wydziału Prawa UMCS powiedział m. in.:

— Nasz wkład w kampanię przedwyborczą to podnoszenie na wyższy poziom nauki i dyscypliny, to udział w budowie miasteczka uniwersyteckiego, to udział w ekipach łączności miasta ze wsią.

Spotkanie zakończyła część artystyczna w wykonaniu uczniów szkoły TPD nr 9. Tar.

Delegacja górników z Katowic wręczyła lubelskiemu oddziałowi PCK rzeźbę, przedstawiającą pracę górnika w dawnych, prymitywnych warunkach. Dar ten stanowił rewanż za otrzymaną w IV Tygodniu Zdrowia płaskorzeźbę.

Narada przodujących aktywistów »Sztandaru Ludu«

Dziś o godzinie 17 w lokalu redakcji „Sztandaru Ludu" (3 Maja 14) odbędzie się narada przodujących aktywistów pozaredakcyjnych. Porządek dzienny narady jest następujący:

1. „Zadania gazety i aktywu pozaredakcyjnego w kampanii wyborczej" referuje nacz. redaktor „Sztandaru Ludu".

2. Dyskusja.

3. Wręczenie nagród przodującym aktywistom pozaredakcyjnym.

Ze względu na znaczenie obrad wszyscy aktywiści pozaredakcyjni „Sztandaru Ludu" proszeni są przez redakcję o niezawodne przybycie.

„SZTANDAR LUDU"
Wydawca — RSW „PRASA"
Redakcja i Administracja — Lublin ul 3-go Maja 14 Lubelska Drukarnia Prasowa — Lublin ul M Buczka 12
A — 3 — 21153

Na cześć Wyborów

Akcja zobowiązań dla uczczenia zbliżających się wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) objęła wszystkie instytucje i zakłady pracy. Ostatnio nadeszły meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych przez Zakłady Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego. Zakłady PPKK Nr 4 i Nr 5 w Lublinie, Nr 10 w Puławach, Nr 11 w Zamościu, Nr 12 w Tomaszowie, Nr 13 w Lubartowie, Nr 40 w Chełmie, Nr 42 w Białej Podlaskiej i Nr 43 w Łukowie wykonały dzięki podjętym zobowiązaniom plan kwartalny na 4 dni przed terminem.

* * *

Do fali zobowiązań włączyli się pracownicy Biblioteki w Puławach postanawiając zorganizować w każdym punkcie czytelniczym wystawy i gazetki ścienne informujące o akcji wyborczej oraz urządzić 16 odczytów i 3 wieczorki literackie poświęcone akcji wyborczej.

Pracownicy Biblioteki Miejskiej w Kazimierzu zorganizują pogadankę na temat: „Program Frontu Narodowego" oraz wieczór literacki o Adamie Mickiewiczu. Pracownicy kina „Lotnik" w Kraśniku postanowili wykonać plan miesięczny w 102%.

* * *

Zespół muzyczny restauracji LZG „Europa" w Lublinie będzie koncertować bezpłatnie na różnych imprezach.

* * *

O częściowym zrealizowaniu zobowiązań zameldowała Filharmonia Lubelska. Dała ona koncert symfoniczny dla pracowników Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta. Koncert poświęcony był przodownikom pracy. (rn)

Obchody LPZ w Lublinie

W dniach od 4 do 12 bm. obchodzony jest w województwie lubelskim jak zresztą i w całym kraju Tydzień Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Odbywają się akademie, poranki filmowe, odczyty itp.

Uroczystości Tygodnia rozpoczęły się dnia 4 bm. o godz. 17-tej, delegacje zakładów pracy i szkół złożyły wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności. Uroczystość zakończył capstrzyk.

W następnym dniu od godz 10 czynny był kiermasz z książkami, o godz. 11.45 przemawiał podczas zgromadzenia na Placu Stalina prezes Zarządu Wojewódzkiego LPŻ po czym o godz. 14 zobaczyliśmy występy artystyczne z udziałem artystów Teatru Państwowego im. J. Osterwy. O godz. 16 30 odbyła się zabawa ludowa w parku miejskim.

Na zakończenie programu tego dnia przed gmachem ORZZ na Krakowskim Przedmieściu wyświetlony został film.

Dnia 6 bm. w sali Ratusza MRN przy Krakowskim Przedmieściu o godz. 17.00 odbył się odczyt pt. „Potrzeba szkolenia o terenowej obronie przeciwlotniczej". Tego samego dnia odbyło się posiedzenie LPŻ, LL i LM w celu ustalenia form współpracy między tymi organizacjami.

W dniu 7 października br. trwać będzie masowy kolportaż prasy LPŻ, LM, LL i wojskowej. W tym samym dniu o godz. 17.00 w Klubie TPPR przy ul. Okopowej 1 odbędzie się odczyt pt. „Strzelectwo sportowe".

8 bm. o godz. 16.30 nastąpi otwarcie Miejskiego Klubu LPŻ przy Krak. Przedm. 21.

9 bm. o godz. 17.00 w Klubie TPPR wygłoszony zostanie odczyt pt. „Znaczenie LPŻ w umasowieniu obronności kraju".

Dość bogaty program przewidziany jest na 10 bm. Obok ciekawych gier terenowych, które będą prowadzone w okolicach Sławinka i Czechowa o godz. 10 odbędą się poranki filmowe w kinach: „Apollo" i „Robotnik" dla rodzin wojskowych. O godzinie 18 00 w Teatrze Muzycznym odbędzie się uroczysta akademia z okazji Dnia Wojska Polskiego.

12 bm. o godz. 10 odbędą się zawody strzeleckie na strzelnicy garnizonowej. W tym dniu o godz. 15 00 na Placu Stalina odbędzie się zabawa ludowa. Na zakończenie Tygodnia o godz. 19 00 przed gmachem ORZZ zostanie wyświetlony film.

Poza tym Komitet Obchodu Tygodnia będzie organizował pogadanki o historii Ludowego Wojska Polskiego. Prelekcje takie odbędą się także w zakładach pracy, szkołach jak również wygłoszone zostaną przez lubelski radiowęzeł. Bos.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATRY
Teatr Państwowy im. J. Osterwy:
„Rodzinka" — godz 19.
Teatr Muzyczny: „Tysiąc i jedna noc" godz. 19.
KINA:
Apollo: „Wilhelm Tell" — prod. włoskiej godz. 16, 18, 20
Robotnik: „Rodzina Zonenbrücków" — prod. NRD — godz. 16, 18, 20.
Rialto: nieczynne
Plac Stalina: — Wystawa: Droga miasta Lublina i powiatu do zwycięstwa.

DYŻURY APTEK:
Krak Przedmieście 29, Stalingradzka 22, 1 Maja 29.

TELEFONY:
Pogotowie Elektryczne 29-61.
Pogotowie Ratunkowe 44 44 i 09.
Straż Pożarna 11-11 i 08.

(94)

Igor Newerly

Pamiątka z Celulozy

Najbardziej drażnił go widok Korbala. Przybył widocznie z miasta, z głównego sklepu swego na Św. Antoniego, by zlustrować interes na Grzywnie i przy okazji zaczerpnąć powietrza. Na łono się wybrał! Siedział na wielkim kamieniu za sklepem — pan Roman Korbal, radny miejski, kupiec i działacz kupiectwa chrześcijańskiego — wyniesiony wysoko nad okoliczną biedotę, która go sobą żywiła pędząc w górę, w rozłożyste bogactwo z tysięcy szeleszczących papierków, bo nie doważył, nie domierzył, wepchnął gorsze za lepsze, cenę na drobnicy podbił... A zaczął od kantu z budulcem na ten właśnie pierwszy sklep, oszukawszy Szczęsnego i jego ojca, sześć lat temu. Szczęsny pamiętał — pamiętliwy był, nie zapominał!

Chciał mu po latach niewidzenia to przypomnieć, ale Korbal siedział akurat do niego plecami, zajęty rozmową przez płotek z Walkiem w ogródku.

Z domu, jedząc przy stole, co mu Weronka podała, widział przez okno ich obu: Walka na sienniku, bladego jeszcze po zatruciu i grubego Korbala nad nim, po drugiej stronie płotka. Słyszał wszystko. Rozmawiali o wyborach do Rady Miejskiej — że komuniści mimo wszystko, zwyciężyli*).

„Prorok zaświerzbiony" — fuknął w myśli na Korbala. Sprzedaje się Bebe za koncesję na Falbance, a Walka nic nie obchodzi poza werkfirerem Mussem. Przez całą przerwę obiadową pisze w kantorku za Mussa, wieczorami w jego ogródku kopie i podlewa. Gdy Ostaszewski, inżynier ruchu, wchodzi do maszynowi i gwiżdże na palcach, mechanik Tomczewski udaje, że nie słyszy, ale Walek biegnie do inżyniera i Mussa. — Mussuje — powiada zjadliwie towarzysz Tomczewski.

Szczęsnemu do reszty obmierzł brat i dom. Od jakiegoś tygodnia, odkąd Walek wrócił z RKU niby inwalida... Herbatę palił czy się gazu umyślnie nałykał przy warnikach, licho wie, dość, że wykręcił się od wojska kategorią „C". Nie byłoby w tym nic obrzydliwego, gdyby nie Walkowa zaradność triumfująca nad Szczęsnym nawet w tym wypadku, bo Szczęsny służył a Walek nie; nie dał sobie zabrać dwudziestu miesięcy. I gdyby jeszcze nie ustawiczna krzątanina dokoła jego osoby! Cały dom stanął na nogi, bo jakże! — Walek truł się dla rodziny, żywiciel, trza go ratować, a więc i mleczko gorące, i świeże bułeczki, i siennik w ogródku — niech się opala po pracy, niech wznosi do słońca delikatny profil anielsko czystej twarzy, skalanej grymasem jakiejś grzesznej wiedzy, Cherub z Rajdolka.

Szczęsny wyszedł na dwór. Wziął wędkę i wiążąc zerwaną żyłkę przypomniał sobie Leona, jego przygaduszki: „Na barykady — albo pójdę sobie na rybki". Ojciec tymczasem dalej podlewał swe kwiaty w ogródku, w ogródku na długość splunięcia — dziesięć metrów na dziesięć. Chodził koło nich chciwie jak złodziej, bo też po złodziejsku ogrodniczył: wszystkie warzywa oddawał do domu, ale kwiatki sprzedawał ukradkiem, ciułając groszaki na grób. Na grób — jak u Babury: jeszcze za życia na własność, z ławeczką, gdzie można pomyśleć o sobie ukojnie, cmentarnie i z pewną godnością, że ostatecznie ma się jednak oparcie... Taki już był niemądry ten ojciec stareńki, o uszach całkiem zwiędłych, zbielałych, nieporadny we wszystkim i chytry na grunt do grobowej deski.

— A może byś się tak chociaż przywitał? — zagadnął znienacka Korbal. — Zmartwienie masz, czy co, że stoisz, jak pień?

Po dawnemu tykał Szczęsnego, mając go wciąż za szczeniaka. Szczęsny odgryzając żyłkę, zasupłaną przy haczyku, odrzekł przez zęby:

— Nie każdemu dobrze się powodzi.

—A dlaczego? Zastanawiałeś się kiedy, dlaczego jeden ma a drugi nie?

Ludzi stojących opodal poruszyło to widocznie, niektórzy przysunęli się bliżej, zadzierając głowę do Korbala na gładzie: rzeczywiście, dlaczego jeden ma?... I czekając na sekret patrzyli tępo w skarpetki i gacie Korbala, które im podwinięta nogawka odsłoniła: skarpetki deseniowe, z niebieskiego jedwabiu w prążki, a gatki jak pianka delikatne. Nawet od spodu był Korbal bogaty i pański, a przecież kiedyś — pamiętają — tak samo w jamie tutaj mieszkał.

— Ten ma, kto o drugim myśli. Nie o sobie, tylko o tym drugim: czego on potrzebuje? Z miłością, panie dziejku: czy można mu w czymś dogodzić i za ile?

— Jakoś ta miłość u pana po świńsku wygląda. Chuda, psiakrew i przerośnięta. Jak majowy szponder!

— Spokojnie, spokojnie — mitygował go z góry Korbal kiwając zielonym termosem, który opierał o udo. — Po co zaraz „po świńsku"? Mnie się powiodło, nie ukrywam, a że tobie jest źle, żeś dotąd „siekiera" i tyle, i nacierpiałeś się, słyszałem, w domu albertynów w Warszawie, to któż temu winien? Czekaj, bez złości. Spokojnie mówimy. Żal mi cię, słowo daję przyjdź do kantoru, może w handlu urządzę albo we młynie, który z waszym szwagrem buduję...

— Dziękuję, obejdę się.

— No, nie wiem. Złapałbyś u mnie cug, spojrzenie miałbyś.

— Spojrzenie?

— Weź Grzywno, całe Grzywno jak je widzisz. Wszystkie śmietniki z gnojówką pośrodku. Wstyd, co? Ile można zacenić?

— To i wstyd pan sprzedajesz?

— Wiadomo, sklep towarów mieszanych — odparł Korbal i z termosu solidnie pociągnął. Wierzchem dłoni otarł mięsiste wargi, wyłupiaste oczy zaszły mu winnym oparem.

— Trzeba umieć. Patrzysz oto na pieniądze i nie widzisz, a właśnie sobie kalkuluję, ile mi oni za ten widoczek zapłacą, łobuzy od korony polskiej!

Przybyło Korbalowi na wadze i na powadze, bogactwem śmierdział, ale jak dawniej rzępolił rozcapierzoną łapą po włochatej piersi, czochrał się i gadał: i zawsze po pijanemu czy na trzeźwo, w każdym widział zawistnie lepszego łobuza.

— No, a ty naprzykład. Na ile siebie szacujesz? Gdybym tak chciał przejechać się na tobie, to wiele?

— Jak to należy rozumieć? — spytał głucho Szczęsny.

C. d. n.

*) — Wybory do Rady Miejskiej Włocławka w 1933 r. — W wyborach tych lista jedności Robotniczo - Chłopskiej zdobyła 2 265 głosów na 6 416 wszystkich głosów oddanych — czyli 35%. Trzecie miejsce zajęła lista PPS — 670 głosów, następnie dopiero lista BB — 636 głosów Swym politycznym znaczeniem wybory te wykroczyły poza ramy miasta Włocławka Na tle terroru i kryzysu były one jednym ze wskaźników rosnącej radykalizacji mas w całym kraju.